„Należność pocztową uiszczono ryczałtem".

Rok III. Lipiec 1929 roku. N-r 7.

ŻYCIE STRAŻACKIE

Organ Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego.

MIESIĘCZNIK.

!! W JEDNOŚCI SIŁA !!

ADRES REDAKCJI:	ADRES ADMINISTRACJI:
RADOM,	SOSNOWIEC,
UL. DŁUGA № 8.	UL. KOŁŁĄTAJA 3.
Telefon Nr. 5.	Telefon Nr. 63.

CENY OGŁOSZEŃ:

cała stronica	Zł. 50
połowa stronicy	„ 25
ćwiartka	„ 15
ósemka	„ 8
szesnastka	„ 5

Działalność samorządu w akcji przeciwpożarowej.

Państwo przez swą administrację rządową i samorządową powołane jest do troski o byt zbiorowy narodu, o jego niepodległość polityczną, o jego rozwój etyczny i umysłowy, o celowe i korzystne współżycie jego członków, o rozwój fizyczny, o byt gospodarczy i o dobrobyt wogóle.

W państwach nowoczesnych, posiadających administrację niebiurokratyczną, lecz przelewających znaczną część administracji państwowej na samo społeczeństwo, występuje na widownię życia narodu niezmiernie doniosły czynnik twórczy-Samorządy.

Samorządy, wyłonione nie z nominacji, lecz z wyborów, a więc w drodze pełnego zaufania ze strony miejscowego społeczeństwa, stają do pomocy rządowi w zakresie wszelkich zadań dobrobytu ludności danego terenu, to jest gminy miasta i powiatu.

Na barki samorządu przypada tedy w Państwie ogrom pracy twórczej i wykonawczej w dziedzinie potrzeb kulturalno - gospodarczych miejscowej ludności. Budownictwo i ochrona mienia przed klęskami żywiołowemi, zdrowotność i środki sanitarne, utrzymanie dróg i środków lokomocji, współdziałanie z rządem w zakresie szerzenia oświaty powszechnej i szkolnictwa zawodowego, tudzież zaspakajanie całego szeregu nieodzownych potrzeb życia lokalnego stanowi to wszystko w ogólnych wytycznych ważką treść działania ustroju samorządowego Państwa.

Na czoło tych trosk i zadań wysunąć należy jako troskę o duchowy i materjalny dobrobyt danego środowiska przedewszystkiem pieczę o dach nad głową mieszkańców, bez czego życie i rozwój nie są do pomyślenia.

Ten dach nad głową w postaci racjonalnie postawionego budynku i dalsza ustawiczna troska o ochronę jego przed zniszczeniem przez pożar daje moralną i fizyczną ostoję człowiekowi, nietylko w jego życiu osobistem i rodzinnem, lecz również chroni od szkód zewnętrznych jego warsztat pracy zawodowej i wieloletni dorobek materjalny. Śmiało więc można twierdzić, że na równi z troską o zachowanie życia i zdrowia ludności kroczyć powinna współrzędna troska o zachowanie dachu nad głową, przez stałe zbiorowe czuwanie nad ochroną budowli przed ich zniszczeniem.

A pożar jest tą właśnie klęską ustawicznie zagrażającą dobrobytowi ludności. Wysiłek jednostki niewiele tu zrobić może, pożar bowiem posiada tak wielką moc żywiołową i z taką niezwykłą szybkością przeistaczać się może w klęskę masową, że w walce z nią siły człowieka pojedyńczego nie mogą być brane w rachubę. To też we wszystkich państwach kulturalnych walka z klęską ogniową, stanowi czołowe zadanie administracji w części jej przekazanej samorządom.

W Polsce, licho naogół zabudowanej, z przewagą drzewa i słomy, pożary masowe, niszczące całe osiedla ludzkie, stały się zjawiskiem niemal pospolitem. Rok rocznie bowiem nasze wsie i miasteczka, i dziesiątki tysięcy ludności pozostaje bez dachu nad głową przy zniszczonych warsztatach.

Ramy referatu niniejszego nie dają możności wyczerpać w szczegółach całkowitego tematu, poruszę przeto tylko w rysach zasadniczych podstawowe nakazy programu walki z klęską ogniową.

Należy rozpatrzeć główniejsze punkty tego zagadnienia w jego całokształtcie. Środki walki z rozwielmożnioną klęską pożarową należy podzielić na cztery kategorje: na środki zapobiegawcze, środki zaradcze, środki ekonomiczne, oraz ustawy i przepisy administracyjne.

Środki zapobiegawcze decydują o podłożu klęski pożarowej. Jeśli w walce z chorobami, czyli w zakresie zdrowotności wysuniemy na pierwszy plan przestrzeganie hygieny przez szczepienie jej zasad w szkołach, w prasie ludowej, oraz w drodze stosowania rygorów administracyjnych, to możemy być wówczas pewni, że rozwój chorób epidemicznych będzie miał grunt utrudniony. Taką też metodę działania należy stosować w walce zapobiegawczej z epidemją pożarów zbiorowych, bowiem podłożem do ich powstawania są i pozostaną: lekceważenie przez ludność elementarnych przepisów bezpieczeństwa ogniowego, łatwopalność budowli nieogniotrwałych, nadmierne skupienie budowli, wadliwość urządzeń przewodów komi-

nowych i opieszałość czyszczenia tychże, niedostateczna ilość wody, t. j. studzien i zbiorników, a często zły dojazd do rzek i strumyków, małe zadrzewienie naszych wsi, które też ma decydujący wpływ na rozrzeszenie się pożarów. Krzewienie przeto budownictwa ogniotrwałego przy racjonalnem rozplanowaniu poszczególnych zagród i całych osiedli powinno przy metodycznym i planowym wysiłku władz samorządowych i gminnych przyczynić się skutecznie do spotęgowania obrony przeciwpożarowej. Inicjowanie przez samorządy gminne cegielni i fabryk dachówek z jednoczesną pomocą techniczną w rozplanowaniu zagród może wywrzeć decydujący wpływ na ludność w kierunku zachęcania do stawiania budowli ogniotrwałych w sposób racjonalny. Drogą tą poszły już państwa zachodnie od kilku pokoleń i przez ogólny wysiłek samorządu, oraz samego społeczeństwa osiągnęły ten skutek, iż pożary masowe są na zachodzie zupełnie nieznane.

Samorządy gminne w dziedzinie powyżej omawianej mają nieprzebrane pole do inicjatywy, a opierając się o swój autorytet i zaufanie gminiaków mogą zdziałać naprawdę wiele dla dobrobytu miejscowej ludności.

Dobrą również sposobnością do krzewienia budownictwa racjonalnego jest przedewszystkiem roztaczanie opieki nad nowowzniesionymi budynkami przy parcelacjach, komasacji gruntów, oraz po pożarach. W tych trzech wypadkach należy w drodze obowiązujących przepisów przynaglać ludność do racjonalnego budowania i przestrzegania ustanowionej odległości między wznoszonemi budowlami w zagrodzie, oraz poszczególnych zagród między sobą. Przy braku niestety opieki nasze wsie i miasteczka po klęskach pożarowych zabudowują się niekiedy jeszcze w większym nieładzie, jak to miało miejsce przed pożarem, ludność bowiem znękana ciosem klęski ogniowej, a w bezradności pozostawiona własnemu losowi, kleci po pożarze budowle nowe byle z czego w sposób urągający elementarnym wymogom bezpieczeństwa ogniowego, byleby naprędce zdobyć dach nad głową i odtworzyć na zgliszczach zrujnowany warsztat pracy. W ręku więc samorządów gminnych spoczywa troska i odpowiedzialność za brak inicjatywy i dozoru przy budowie, a zwłaszcza odbudowie po pożarach.

Środki doraźne walki z klęska ogniową polegają na tłumieniu wynikających pożarów. Pożaru bowiem jako klęski, spadającej na pojedyńczą jednostkę, nie da się przeciąć u podstawy i raz na zawsze usunąć. Czy to zła wola zbrodnicza, czy nieostrożne obchodzenie się z ogniem, czy wreszcie piorun, lub przyczyny niewyjaśnione powodują, że pożary pojedyńcze istnieć będą tak długo, jak długo istnieć będzie ludzkość.

Chodzić powinno tylko o to w ustroju cywilizowanym, by nie dać możności ogniowi przeistoczyć się w pożar natężony, a odwrotnie opanować go w zarodku, a przynajmniej ograniczyć jego rozmiar do budowli, w której powstał. Powinno to być nakazem kultury i zbiorowej woli ludzkiej.

Stłumienie wynikłego pożaru w jego siedlisku następuje w drodze stosowania środków doraźnych; te doraźne środki spoczywają na barkach straży pożarnych. Ich planowa sieć, należyta sprawność ćwiczebna i wyekwipowanie w niezbędne przybory i narzędzia decydują o zachowaniu dobrobytu narodu. Należy więc rozpatrzeć najgłówniejsze zagadnienia, związane z prawidłową organizacją sieci strażactwa.

Zaznaczyć tu również należy, iż Polska w tym kierunku pomimo stuletniej niewoli i macoszych rządów zaborczych zdobyła się jednak na pokaźny wysiłek, ujęty w ramy samopomocy społecznej.

Niosą te placówki z własnej, a nieprzymuszonej woli ciężar służby obywatelskiej, chętnie poddają się dyscyplinie korporacyjnej, a przeważnie dzięki własnej zabiegliwości i poświęceniu sprawiają przybory narzędzia i umundurowania.

Niestety nasze gminy wiejskie i miasta mniejsze nie rozumieją, iż obowiązek niesienia pomocy ogółowi leży przedewszystkiem na gminach, pobierających od ludności podatki, a więc przedewszystkiem powołanych do zaspakajania potrzeb. Ściśle z punktu państwowego biorąc obowiązkiem każdej gminy jest dać ludności pomoc doraźną w gaszeniu pożarów i okazać ratunek ludności dotkniętej przez pożar.

Cały ciężar obrony przeciwpożarowej spoczywa na barkach ochotniczych straży pożarnych, borykających się ustawicznie z trudnościami natury finansowej. Jednakże ich słuszne odwoływania się do gmin wiejskich o subwencję pozostają w wielu wypadkach nieuwzględnione, z wyraźnym uszczerbkiem dla interesów miejscowej ludności, a sprawność akcji ratunkowej na wypadek pożaru pozostawia dzięki temu nieraz wiele do życzenia.

Współudział samorządów gminnych ze strażami nie powinien ograniczać się tylko na subwencjonowaniu tych placówek, bowiem również ważną jest rola organów samorządowych gminnych w zakresie współdziałania ze strażami ochotniczemi w wypadku, gdy te występują do walki z pożarem. Zdarza się bowiem niejednokrotnie, że w razie pożaru, gdy do walki występuje zespół ofiarnych obywateli-strażaków ochotników, ludność miejscowa zachowuje się biernie, co gorsza odmawia straży pomocy przy dostarczaniu koni do narzędzi i wody, a niekiedy wręcz przeciwdziała w akcji straży.

W tym wypadku samorządom gminnym przypada rola wszechstronnego opanowania tych niedomagań przez przyuczanie mieszkańców do współdziałania ze strażami. Bo przecież, gdy samorządy gminne przez swe organa będą zdążały do uświadamiania i przyuczania ogółu o konieczności współdziałania ze strażami, możemy ufać, że walka z pożarami stanie się skuteczniejsza. Rola samorządów gminnych w zakresie zainteresowania ogółu ludności zadaniami i potrzebami straży pożarnych, jest bardzo doniosła przez przyuczenie ludności do współdziałania z temi placówkami i przez pouczenie o korzyściach, wynikających ze sprawnego działania straży.

Zaznaczyć tu muszę, iż samorządy powiatowe, — sejmiki wykazały duże zrozumienie dla znaczenia rozwoju straży pożarnych, czego dowodem jest fakt uwzględnienia w budżetach poważniejszych kwot na zasiłki dla straży pożarnych, oraz utrzymanie fachowych sił do szkolenia i organizacji nowych placówek.

Z powyższego płynie wniosek, iż w zakresie akcji przeciwpożarowej samorządy gminne mają jeszcze wiele do ździałania, a drogowskazem tego programu powinno być moralne i materjalne poparcie przez gminy istniejących straży pożarnych, oraz wydatna pomoc przy zakładaniu nowych. Na walkę z klęską ogniową, podważającą dobrobyt ludności, powinny zawsze znaleść się w gminie fundusze nie mniejsze od łożonych na drogi, szkoły i szpitale. W okresie formowania budżetów samorządowych sprawa zasiłku dla Straży i Związku winna być wzięta pod uwagę.

Środki ekonomiczne jako część całokształtu walki z klęską ogniową sprowadzają się do ustępnienia ludności opartego na powszechności ubezpieczenia od ognia tak nieruchomości jak i inwentarza i zbiorów. Gdy budownictwo racjonalne zapobiega powstawaniu pożarów, gdy straże pożarne przyczyniają się do tłumienia wynikłych pożarów i ograniczenia ich rozmiarów do minimum, to ubezpieczenia są uzupełnieniem tych obu środków, albowiem mają za zadanie odszkodowanie pogorzelcowi za straty w zniszczonym mieniu poniesione.

W zakresie ustaw i przepisów administracyjnych najradykalniejszem rozstrzygnięciem sprawy obrony przeciwpożarowej byłoby ustawowe pociągnięcie gmin wiejskich i miasteczek do obowiązku utrzymywania straży pożarnych

względnie do udzielania pomocy materjalnej istniejących strażom ochotniczym, do dostarczania koni przez ludność w razie pożarów, jakoteż inne świadczenia ogółu mieszkańców na rzecz akcji przeciwpożarowej.

Bolesław Kowalczyk.
St. Instruktor pożarniczy.

Samorządy a Pożarnictwo.

Troska Związku Straży Pożarnych o zorganizowanie racjonalnej obrony przeciwpożarowej na terenie Województwa znajduje żywe poparcie u miarodajnych Władz Samorządowych, które w akcji tej biorą czynny udział.

Poniżej, dla przykładu, podajemy okólnikowe zarządzenie, jakie Wydział Powiatowy Sejmiku Będzińskiego wydał do Panów Wójtów gmin powiatu Będzińskiego w sprawie przestrzegania przepisów ochronnych przed pożarami:

„Z nadejściem dni upalnych corocznie powstają liczne pożary, odbijające się dotkliwie dla ludności powiatu.

Palą się już nie poszczególne zagrody, lecz całe połacie wsi, jak w roku ubiegłym w Rogoźniku, z braku skutecznej akcji przeciwpożarowej. Często zaprószony przez nieostrożność ogień, bądź też piorun, czy wreszcie wadliwe urządzenia komina powodują powstawanie pożarów, które z łatwością przenoszą się na budynki kryte słomą, tembardziej, gdy budowle znajdują się w skupieniu. W ostatnich czasach daje się zauważyć coraz częstrze klęski pożarowe, mimo wydawanych przez Urząd Wojewódzki szeregu zarządzeń i wskazówek do opanowania katastrof pożarowych. Objaw ten wskazuje, iż wydane w tym kierunku przepisy ogniowe nie spotkały należytego zrozumienia, bądź też potraktowane zostały zbyt formalistycznie.

W związku z tem kategorycznie żądam od Pana Wójta, by w ciągu 20 dni osobiście, lub za pośrednictwem urzędników Mu podległych, lub posterunku policji skontrolował, czy zarządzenia, dotyczące obowiązujących przepisów policyjno - przeciwpożarowych, są przez ludność należycie przestrzegane i dlaczego dotychczas nie znalazły praktycznego zastosowania.

Szczególniejszą uwagę zwrócić należy na zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego z dnia 8.IV 1925 r. Nr. 1644/4/III w sprawie utworzenia Komisji Przeciwpożarowej Gminnej, zawierające nadto Regulamin dla tejże komisji. Tu należy natychmiast ożywić działalność K. P. G., która musi bezwzględnie wywiązać się z ciążących na niej obowiązków, a zwłaszcza:

a) posiedzenia K. P. G. odbywać się winny conajmniej raz na dwa miesiące,
b) dopilnować, czy przepisy o ochronie od pożarów są przestrzegane tak przez sołtysa, jak i mieszkańców,
c) zorganizować i zabezpieczyć dostarczanie koni strażom pożarnym,
d) dopilnować, by właściciele domów w miejscowościach, gdzie niema straży pożarnej, zaopatrzyli się w niezbędny sprzęt ratowniczy, jak: bosaki, drabiny, wiadra, siekiery, beczki z wodą i t. p.,
e) zorganizować stały wycier kominów,
g) przeprowadzić kontrolę strychów, aby nie gromadzono tamże łatwopalnych materjałów,
h) aby w tych miejscowościach, gdzie brak wody, były urządzone odpowiednio sztuczne zbiorniki, względnie kadzie z wodą — wreszcie
i) odpisy protokułów Komisji P. G. przesyłać na ręce Powiatowego Instruktora Pożarniczego.

Nadto należy sprawdzić, czy przepisy o ochronie od pożarów po wsiach, a ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Województwa Kieleckiego z dnia 23.V-1925 r Nr. 5, są ściśle przestrzegane, a w szczególności §§ 1, 2, 3, 4, 6, 9, 11, 12, 13, 19 i 21 omawianych przepisów.

Ponieważ znaczny procent pożarów powstaje wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem (rzucania niedopałków papierosów w miejscach zabudowanych, czy lasach,

Ogólno - Słowiański Związek Straży Pożarnych.

Referat wygłoszony w Poznaniu w dniu 15-ym czerwca r. b. na kongresie słowiańskich Związków Straży przez Druha inż. Waligórskiego — sekretarza Zarządu Głównego Związku i prezesa zarządu Związku Straży woj Warszawskiego.

Dążność do zespolenia organizacji strażackich narodów słowiańskich przejawiała się od dłuższego czasu. Jedynie warunki polityczne stawały temu na przeszkodzie. Już w r. 1891 w Pradze czeskiej, w czasie wystawy jubileuszowej, zgromadzili się tam w celu zespolenia się korporacyjnego delegaci Czech, Moraw, Śląska i Chorwacji, przyczem ówczesny Krajowy Związek Straży w Małopolsce wyraził swą całkowitą łączność z temi zamierzeniami. Zjazd ten dał możność nawiązania ściślejszego kontaktu i zadzierzgnięcia pierwszych węzłów korporacyjnych.

Z kolei w roku 1895-ym również w Pradze, z okazji wystawy etnograficznej, zjechali się po raz drugi przedstawiciele straży słowiańskich. I ten zjazd, tak jak porzedni, miał jednak charakter nieoficjalny, gdyż nie miał żadnych podstaw prawno - formalnych.

Dopiero w roku 1898-ym zwołano zjazd delegatów słowiańskich do Freusztatu na Morawach. Na tym zjeździe po raz pierwszy uczestniczył i delegat polski dr. Ćwiklicer z Małopolskiego Związku jako jedynego naówczas związku strażactwa polskiego.

Zapadła tam uchwała założenia Związku Straży Pożarnych Słowiańskich na terenie b. Austrji. Myśl te zrealizowano w roku 1901-ym na zjeździe w Przerowie na Morawach. Statut został po długich staraniach zatwierdzony przez władze austryjackie. Związek ten odbył też następnie cały szereg zjazdów i posiedzeń, więc w roku 1902-im w Bochni, w 1903-im w Pradze, w 1904-ym w Krakowie, w 1905-ym w Luchaczewiczach, w 1906-ym w Wiedniu, w 1908-ym w Pradze, w 1909-ym w Opawie, w 1910-ym w Lublanie, w 1913-ym na Semeringu.

Jakkolwiek pierwszym etapem zjednoczenia straży słowiańskich było powiązanie ich korporacyjne jedynie na terenie b. Austrji, to jednak był to wstęp do dalszej już pracy nad ogólnem zjednoczeniem strażactwa słowiańskiego.

Wielka wojna, zmienione warunki polityczne i uzyskanie niepodległego bytu przez narody słowiańskie przekreśliły istnienie powyższego związku w jego dotychczasowym zakresie. Stał się on jednak, niewątpliwie, podstawą do zjednoczenia się straży na terenie Czechosłowacji w jeden związek główny, założony w Brnie w r. 1919-ym.

Od tego czasu sprawa zjednoczenia straży w ogólnosłowiański Związek przybiera realniejsze kształty. Związek Czechosłowacki występuje z okazji Zjazdu strażackiego w Pradze Czeskiej w roku 1923-im z inicjatywą zorganizowania Związku Ogólno-Słowiańskiego. Na zjazd ten przybywają, poza związkami krajowemi Czechosłowacji, delegaci z Polski i Jugosławji. Wybrano Komitet Organizacyjny i powierzono p. prezesowi Związku Czechosłowackiego, Adolfowi Seidlowi, opracowanie statutu Związku. Dalej w roku 1924-ym z okazji 2-o ogólno - państwowego zjazdu strażactwa w Warszawie, ukonstytuowano związek ogólno - słowiański, przyjęto przedyskutowany i skorygowany statut i powołano prezydjum Związku z prezesem Ad. Seidlem na czele.

wzniecanie ognia przez dzieci pozostawionych bez dozoru, palenia ognisk przez pasących bydło w polach, czy lasach i t. d.), należy wszcząć odpowiednią akcję uświadamiania ludności o niebezpieczeństwie pożarowem.

Akcję tę możnaby najłatwiej przeprowadzić wciągając do niej nauczycielstwo i duchowieństwo.

Jestem przeświadczony, iż energiczne spowodowanie przez Pana Wójta ścisłego przestrzegania wydanych w tej mierze zarządzeń i przepisów wpłynie na znaczne zmniejszenie się klęsk pożarów na terenie gminy.

Szczegółowego sprawozdania z dokonanych zarządzeń w sprawie przestrzegania wydanych zarządzeń przeciwpożarowych, oraz nasuwających się ewentualnie w związku z tem uwag i wniosków Pana Wójta, oczekuję w nieprzekraczalnym terminie **20-dniowym.** Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Starosta *Dr. Boxa*".

Z działalności Związku Wojewódzkiego.

W dniu 13 czerwca r. b. w Poznaniu, z okazji Zjazdu Strażackiego i Wystawy, odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego.

Po zatwierdzeniu protokułów z dn. 8 i 9.V 1929 r. załatwiono ważniejszą korespondencję przyjmując do wiadomości pisma:

1. **J. E. Ks. Biskupa Sandomierskiego** z powiadomieniem o uznaniu za dobry regulaminu dla żeńskich oddziałów przy Strażach Pożarnych. Wobec wyrażonej propozycji co do zaprowadzenia ćwiczeń w Stowarzyszeniu oświatowo-kulturalnem, wydelegowano inspektora dla wyjaśnienia i omówienia szczegółów tej pracy.

2. **Województwa Kieleckiego** wyjaśniające, iż na zasadzie zarządzenia Min. Spraw Wewnętrznych dyżury w kino-teatrach są nieobowiązujące. Postanowiono wystąpić do Centrali z wnioskiem o wyjednanie zarządzenia, ustalającego podczas wyświetlań obowiązkowych dyżurów strażackich, ze względu na bezpieczeństwo.

3. **Komendy Okręgu Kieleckiego Związku Strzeleckiego** z prośbą o podanie ilości członków Straży ćwiczących w P. W. Postanowiono zwrócić się do Okręgów o dostarczenie danych wraz ze wskazaniem przyczyn słabego rozwoju tej dziedziny pracy i wyjaśnieniem miejscowych niedomagań i trudności.

4. **Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytuniowego w Warszawie** z wyszczególnieniem obiektów i upoważnieniem do inspekcji stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego z obowiązkiem powiadomienia o rezultacie inspekcji.

5. **Powiat. Kasy Chorych w Sosnowcu** z powiadomieniem, iż członkowie jednej Kasy Chorych mają prawo w razie potrzeby korzystać z pomocy lekarskiej w Kasach Chorych na terenie całej Rzeczypospolitej z warunkiem, aby książeczka legitymacyjna była co miesiąc zaświadczona przez pracodawcę.

6. **Komitetu Społecznego Przysposobienia Kobiet do obrony Kraju** w sprawie obozu w Skolem, i Kościerzynie i we Wrześni na Śląsku Cieszyńskim.

7. **P. Wojewody pomorskiego Lamota** z wyznaczeniem terminu Jego dekoracji na 16.VI w Toruniu.

8. **Starostwa w Końskich** z wezwaniem na komisję kinematograficzną w dn. 18.V. Wydelegowano dha viceprezesa Olkuskiego.

9. **Starostwa w Busku** z wezwaniem na komisję kinematograficzną w Busku. Wydelegowano inspektora.

10. **Składnicy Związku Krakowskiego** z propozycją przyjęcia w komis drugiego wydania książki insp. Biedroń-Kalinowskiego „Wyszkolenie Korpusu Ochotniczej Straży pożarnej". Postanowiono ograniczyć się do zareklamowania tego wydawnictwa.

11. **Protokuł odprawy inspektórów** z dnia 11.IV 1929 r.

12. **Pismo Centrali** z powiadomieniem w odpowiedzi na nasze zażalenie, iż na posiedzeniu Zarządu Gł.

Statut ten jednoczy związki ogólne wszystkich państw słowiańskich, oraz te związki krajowe, które nie są jeszcze zorganizowane, w związki ogólne. Celem Związku jest podniesienie straży pożarnych pod względem administracyjnym, fachowym, moralnym, kulturalnym i narodowym. Siedzibą Związku jest zawsze miejsce zamieszkania prezesa związku. Członków, t. j. związki strażackie, przyjmuje do Związku prezydjum przez balotowanie, a wrazie jednego głosu sprzeciwu—najbliższa Rada Nadzorcza. W skład prezydjum wchodzi — poza prezesem, wybranym na plenarnem zebraniu Związku—po jednym prezesie z każdego związku ogólnego, należącego do Związku Ogólno - Słowiańskiego. Rada Nadzorcza składa się z trzech delegatów i tyluż zastępców od każdego związku ogólnego; Rada Nadzorcza wybiera z pośród siebie skarbnika i jego zastępcę, oraz dwóch członków komisji rewizyjnej. Wybrany skarbnik wchodzi do prezydjum. Wiceprezesi zastępują prezesa na terenie swych związków. Kongresy zwykłe, administracyjne, jako sprawozdawcze, odbywają się co pięć lat.

Tutaj prezydjum Związku Ogólno - Słowiańskiego zgłasza poprawkę, która wrazie braku sprzeciwu zostanie przyjęta do statutu, iż w międzyczasie mogą być zwoływane kongresy uroczystościowe, z okazji zjazdów ogólnych, po porozumieniu się prezesa z wiceprezesem tego Związku, który pragnie na swym terenie kongres taki odbyć.

Obecnie członkami Związku Ogólno-Słowiańskiego są:

1) Związek Straży Poż. Czechosłowacji,
2) Związek Straży Pożarnych Bułgarji,
3) Główny Związek Straży Pożarnych R. P.
4) Cztery związki krajowe Jugosławji, które nie mają jeszcze swego Związku ogólnego t. j. Serbji Chorwacji, Sławonji, oraz Bośni i Hercegowiny.

Liczebność tych organizacji jest następująca:

	Zw, Krajowych	Okręgów	Straży	Członków
1) Zw. Czecho-Słowacki	5	295	10200	280000
2) Zw, Bułgarski	2	—	30	1200
3) Zw. Polski	16	184	8176	300000
4) Zw. Jugosłowiańskie	4	40	984	47400

W roku ubiegłym odbył się kongres w Pradze Czeskiej z okazji 10-cio lecia Niepodległości Czechosłowacji. Dzisiaj uczestniczymy w kongresie zwołanym z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej, urządzonej dla uczczenia 10 ciolecia odzyskania niepodległości Polski.

Ten swój krótki referat kończę dedykacją poświęconą przez inicjatora związku ogólno słowiańskiego, p. prezesa Seidla swego czasu w roku 1923-im Polsce, a udzieloną „Przeglądowi Pożarniczemu" do numeru sprawozdawczego ze zjazdu roku 1923-go, streszczającą zaś cele i zadania Związku w słowach następujących:

„Świadome swego wzniosłego posłannictwa zjednoczyły się straże ochotnicze narodów słowiańskich. Przez wzajemne zaufanie i braterską zgodę swych członków pozostaje ono zjednoczone w niezłomnej potędze i sile, wspartych o głęboki fundament moralny i o wartość swych zadań. Własna siła w poczuciu zgody doprowadzi je do sławy!"

Pod tym sztandarem życzyć należy Związkowi Ogólno - Słowiańskiemu dalszego zcementowania, a zrzeszonym w nim związkom świetnego dalszego rozwoju.

została stwierdzona niewłaściwość formy użytej w piśmie, podpisanem przez insp. Szuberta do Zw. Kiel.

13. Z prośbą o wskazanie nazwisk dwóch delegatów Związku na Kongres. Wyznaczono dha prezesa Przyjałkowskiego i zast. sekretarza dha A. Biernackiego.

14. Z dn. 4.VI z powiadomieniem o barwach opasek funkcyjnych na Zjeździe w Poznaniu.

15. Z dn. 4.VI z zapytaniem, czy niemożliwem jest wyłonić z pośród uczestników Zjazdu zawodników do piłki nożnej i siatkówki. Wobec niewykonalności z powodu późnego terminu, pisma tego nie uwzględniono.

16. Z dn. 4.VI z żądaniem wydelegowania na 2 dni przed przybyciem drużyn adjutanta komendanta grupy i łącznikowego dla przyjęcia kwater i dyrektyw co do miejsca i terminu ćwiczeń próbnych i zawodów. Wydelegowano na koszt Centrali insp. J. Drzewieckiego i instr. N. Kałkowskiego.

17. Z dn. 27.V z żądaniem przesłania 10% należności wraz z zamówieniem na kwatery zbiorowe i pojedyncze. Przekazano zł. 35.

18. Z dn. 4.VI z uzupełnieniem, aby powyższa kwota była przysłana przed 7.VI b. r.

19. Z dn. 3.VI z załączeniem 290 sztuk legitymacji na ulgowy przejazd kolejami. Legitymacje te wyłącznie dla pojedyńczych uczestników Zjazdu rozesłano w ograniczonej ilości poleconymi listami do wszystkich Okręgów.

20. Z dn. 31.VI z powiadomieniem, iż wobec niewożności uzyskania w Poznaniu masek, drużyny winne je przywieźć ze sobą. O powyższem bezzwłocznie powiadomiono zainteresowane drużyny.

21. Z dn. 31.VI z powiadomieniem, iż w celu skorzystania z ulgowych biletów wstępu na Wystawę, należy przed 10.VI wpłacić ściśle obliczoną należność i zaznaczyć, dla ilu uczestników zamawia się bilety i na które dni. Wobec zbyt krótkiego czasu na zebranie tych danych, pismo pozostawiono bez załatwienia.

22. Z dn. 27.VI z powiadomieniem, iż drużyny, stające do zawodów P. W., winny przybyć ze swemi karabinami i w jednolitych kostjumach. O powyższem bezzwłocznie powiadomiono zainteresowane drużyny.

23. Z dn. 4.VI z żądaniem jaknajrychlejszego podania imienia, nazwiska i stopnia dowódcy drużyny, składu drużyny, programu zamierzonych ćwiczeń wskazania czasu, jaki przypuszczalnie zajmie wykonanie programu, a to w celu ostatecznego opracowania ścisłego programu. Ze względu na spóźniony termin dla tego rodzaju prac przygotowawczych, telegraficznie polecono zainteresowanym drużynom wysłać żądane dane.

24. Z dn. 27.VI z powiadomieniem o zmianie regulaminu zawodów i żądaniem przesłania wzoru łączników. Powyższe pismo w odpisie bezzwłocznie rozesłaliśmy zainteresowanym Strażom.

25. Z dn. 23.V z żądaniem podania nazwiska Komendanta grupy Wojewódzkiej Wydelegowano dha. Wł. Weinbergera powiadamiając o tem Centralę i ogłaszając w „Życiu Strażackiem".

26. Z żądaniem wydelegowania 4 oficerów Korpusu inspekcyjnego do dyspozycji Władz Zjazdu na czas od 11 do 16 czerwca r. b. Odpowiedziano, iż instruktorzy okręgowi są zajęci w tym terminie organizacją wycieczek na Zjazd i nie mogą oddalać się ze swych okręgów i od grup wycieczkowych, zwłaszcza, że są utrzymywani z funduszów Sejmikowych. Związek Wojewódzki posiada jednego instruktora, którego deleguje się do dyspozycji Włazd Zjazdowych.

27. Z poleceniem delegowania do Poznania na 11.VI na kurs informacyjny. Delegowano instr. N. Kałkowskiego.

28. Z propozycją zrzeczenia się 50% zasiłku od Zrzeszenia Pryw. Tow. Asekuracyjnych na koszty zorganizowania Zjazdu. Odpowiedziano, że nas to nie dotyczy, gdyż już uprzednio zadeklarowaliśmy na ten cel 750 zł.

29. Z wezwaniem na odprawę inspektorów w dn. 22 i 23.V. Delegowano st. instr. J. Urbańskiego.

30. Z poleceniem nadesłania poprawek do regulaminu Gł. Związku i nadmienieniem, iż brak odpowiedzi do 30.VI będzie uważany za akceptację rozesłanego projektu. Zredagowanie poprawek powierzono dr. Weinbergerowi.

31. Z wezwaniem na zakończenie kursu instruktorskiego w Łodzi dnia 15.V 29 r. Nie delegowano nikogo.

32. Z zapytaniem, czy przesłane 10% składek w sumie zł. 909.39 jest już sumą ostateczną. Odpowiedziano,

Organizacja pożarnictwa w Polsce.

Referat wygłoszony w Poznaniu w dniu 15-ym czerwca r. b. na kongresie słowiańskich związków strażackich przez Druha Ż. Przyjałkowskiego — prezesa Zarządu Kieleckiego Związku Straży.

Obrona przeciwpożarowa w Polsce datuje się od końca XV wieku, a podjęta została przez władze municypalne, pierwotnie w miastach królewskich, poczem rozszerzona została na wszystkie inne miasta.

Akcja ta została zapoczątkowana na skutek zarządzenia Komisji „Boni Ordinis", a wydane w 1779 roku przez marszałka Lubomirskiego obowiązujące przepisy zapobiegania pożarom stworzyły zasady pierwszej obrony przeciwpożarowej.

W tym również czasie Magistrat starej Warszawy poczynił pierwsze kroki w celu organizacji bezpieczeństwa pożarowego — przez zaprowadzenie stałej obserwacji z wieży ratuszowej — w dzień i w nocy — przez stale dyżurującego trębacza, którego obowiązkiem było na wypadek pożaru alarmować ludność, wywieszając w dzień czerwoną chorągiew, a w nocy oświetloną latarkę, skierowaną w tę stronę, w której zauważono ogień. Niezależnie od tego na pierwszy sygnał trąbki z wieży, wybiegało z ratusza sześciu dyżurnych stróżów z grzechotkami, którzy rozbiegając się w różne strony miasta, grzechotkami wzywali mieszkańców do obrony.

Do pożaru obowiązani byli przybywać członkowie miejskiej milicji i cechy rzemieślnicze, którzy pod kierownictwem tak zwanego miejskiego intendenta ogniowego prowadzili akcję obronną.

Obrona ta uzależniona była w pierwszym rzędzie od ilości jednostek, przybyłych na niełatwy wszak ratunek przy nader prymitywnych środkach ratunkowych. Nieznane były wówczas dzisiejsze parowe, motorowe, czy choćby ręczne sikawki, dzisiejsze hydranty, czy beczkowozy o pojemności kilku tysięcy litrów wody, różnorodne drabiny, poczynając od wielopiętrowych automatów mechanicznych do najprostszych drabin przystawnych i t. p. udogodnień technicznych. — Ówczesne środki obrony pożarowej to: studnie publiczne, stągwie z wodą przy każdym domu, wiadra do wody i sikawki ręczne — rodzaj szpryc, drabiny zwyczajne do kilkunastu metrów długie, do uruchomienia których trzeba było kilku, a nawet kilkunastu par rąk, wreszcie bosaki do 7—8 kilogramów wagi.

Pierwsza normalna straż zawodowa założona została w 1802 roku w Wilnie. Następnie więcej racjonalną obronę przeciwpożarową utworzoną podczas rewolucji w 1830 r. przez tak zwany bataljon ogniowy, który z upadkiem rewolucji został zlikwidowany. Drugą z rzędu zawodową straż zorganizowano w 1836 r. w Warszawie na pod-

że wpływające zaległe składki będą zapisane w roku bieżącym i 10% z końcem roku będzie przekazany tak od zaległych jak i bieżących składek.

33. Z powiadomieniem o przygotowaniu medali strażackich z okazji 10-lecia niepodległości, zysk ze sprzedaży których będzie przeznaczony na budowę własnego gmachu w Warszawie.

Medale bronzowe za 3 lata służby w cenie zł. 5.
„ srebrne „ 5 „ „ „ „ „ 7.50.
„ złote „ 10 „ „ „ „ „ 10.—.

Postanowiono okólnik ogłosić w „Życiu Strażackiem".

34. **„Przeglądu Pożarniczego"** z prośbą o wyrażenie opinji o wydanym kalendarzu. Poprzestano na odpowiedzi inspektora, iż kalendarz nie powinien reklamować w tekście poszczególnych firm.

35. **Okręgu Kieleckiego** z zapytaniem Straży Kieleckiej, jakie dystynkcje przysługują zastępcom dowódców oddziałowych w miastach wydzielonych. Postanowiono zapytanie przesłać do Centrali.

36. Protokuł Nr. 44 **Okręgu Olkuskiego** w sprawie wniosku o wybór drugiego viceprezesa z pośród czynnych członków.

37. Pismo z zapytaniem, kto ma pokrywać koszty zastępcy chorego instruktora Walca. Odpowiedziano, iż Związek Wojewódzki odpowiednich kredytów w budżecie nie posiada.

38. Z zapytaniem Straży w Białym Kościele o wzór sztandaru strażackiego. Postanowiono zapytanie przesłać do Centrali.

39. **Okręgu Opatowskiego** w sprawie zredagowania protestu z okazji niedojścia do skutku Walnego Zebrania Okręgowego i wyrażenia Zarządowi Okręgowemu votum nieufności przez członka Zarządu Wojewódzkiego. Po otrzymaniu wyjaśnienia, postanowiono odpowiedzieć, że wymieniona osoba działała jako naczelnik Straży.

40. **Okręgu Sandomierskiego** z powiadomieniem o terminie uroczystego zorganizowania 1001 Straży.

41. O umorzeniu Straży w Zakrzewie składek za 1926 r. Załatwiono przychylnie.

42. Zaproszenie **Straży w Działoszycach** na poświęcenie motopompy. Delegowano inspektora.

43. Zaproszenie **Straży w Kolonji leczniczej pod Buskiem** na poświęcenie motopompy. Delegowano inspektora.

44. Zaproszenie **Straży w Koziegłowach** na jubileusz 25-lecia. Wysłano życzenia.

45. Zapytanie **Straży w Wolicy** w sprawie nabycia motopompy.

46. Rozpatrzono akta w sprawie późnego wyjazdu **Straży w Ostrowcu** do wyjazdu i postanowiono dochodzenie przerwać i sprawę umorzyć wobec braku dostatecznych danych.

Po rozpatrzeniu zgłoszonego dezyteratu przez niektórych uczestników Konferencji Sędziowskiej w Sosnowcu w dn. 19.V r. b., uznano go za bezpodstawny i postanowiono drogą służbową pouczyć osoby podpisane pod tym wnioskiem o celowości Konferencji Sędziowskiej i o atrybucjach uczestników.

Przyjęto do wiadomości poniższe sprawozdanie inspektora za czas od 8 maja do 13 czerwca r. b.

W wymienionym okresie inspektor przebywał na kuracji w Busku, dokąd na powyższy okres było przeniesione biuro Związku, które inspektor prowadził podczas kuracji załatwiając bieżące sprawy, oraz wyjeżdżał dla załatwienia ważniejszych czynności.

W Okręgach okres ten był poświęcony przygotowaniem do Zjazdu w Poznaniu, oraz do wycieczek na P.W.K., jak również kursom pożarniczym. Do obozu w Skolem wysłano 26 druhen, które po otrzymaniu odpowiednich dyplomów będą mogły współpracować w organizowaniu drużyn żeńskich w chakterze półzawodowych instruktorek. Pozatem poczyniono przygotowania do jaknajliczniejszego obesłania obozu w Kościerzynie, który rozpocznie się od dnia 5 lipca.

W dniu 12.V w Kielcach odbywała się konferencja Sędziowska przy współudziale 46 kandydatów na sędziów, pod przewodnictwem inspektora J. Drzewieckiego. Takaż konferencja odbyła się w Sosnowcu w dn. 19 maja przy współudziale 27 kandydatów na sędziów pod przewodnictwem st. instr. B. Mozala, który zastępował inspektora bawiącego na kuracji i jednocześnie delegowanego do Czajkowa.

W dn. 2.VI odbyła się konferencja w Klimontowie pow. sandomierskiego pod przewodnictwem W. Urbańskiego

---

stawie uchwały Rady Administracyjnej, powziętej jeszcze 28 grudnia 1824 r. Mocą tej uchwały straż kompletowała się z dobrowolnie zaciągających się mieszkańców miasta Warszawy, w razie zaś niedostatecznej liczby ochotników ze spisowych mniej zdatnych do służby frontowej. Dowództwo tych straży przekazywano sztaboficerowi mianowanemu przez Namiestnika Królestwa.

Pozatem w całym kraju samoobrona przeciwpożarowa oparta była na obowiązujących przepisach, wydanych przez Radę Administracyjną Królestwa Polskiego w 1819 roku.

Taki stan trwał do 1863-go roku, w którym powstała pierwsza ochotnicza straż pożarna na terenie b. Kongresówki w mieście Kaliszu, po kilkuletnich staraniach i zabiegach bo od 1858 roku. Następnie założone zostały straże: w 1871 r. w Częstochowie, w 1874 w Kielcach, w 1877 roku w Radomiu i t. d. — Przez pełne pół wieku, bo do 1914 roku, na całym terenie b. Kongresówki, czyli na przestrzeni byłych 10 gubernji przy 3,5 do 4 miljonów budynków, w 84% pobudowanych z łatwopalnego materjału zdołano uzyskać koncesję zaledwie na 436 ochotniczych straży pożarnych—wówczas, kiedy w całej okupacji rosyjskiej rząd utrzymywał zaledwie cztery straże zawodowe: Warszawa, Lublin, Łódź i Siedlce.

Niedostateczna liczba straży ochotniczych i nikły ich rozwój spowodowane były warunkami politycznemi i szykanami okupantów rosyjskich, którzy, upatrując w organizacjach strażackich duże niebezpieczeństwo dla siebie, wszelkiemi siłami utrudniali i hamowali rozwój samopomocy przeciwpożarowej. Poniekąd obawy te należy uznać za usprawiedliwione, gdyż straże pożarne wówczas stanowiły jedyne placówki, w których myślano, mówiono i planowano wyłącznie po polsku. Wobec tego o organizowaniu straży na szerszą skalę w tych warunkach w czasach represji Hurków nie mogło być mowy.

Straże w takich warunkach zakładane borykały się z nieustannemi trudnościami, gdyż okupanci, tolerując drużyny pożarne pod naciskiem opinji publicznej, podrywali ich egzystencję przez niezapewnienie im choćby najskromniejszych podstaw materjalnych, dążąc przytem uparcie do rusyfikacji.

Różnorodność statutów i umundurowania, stosowanych przez poszczególnych gubernatorów, jednolitość i różnojęzyczność komendy, nie pozwalały szkolić drużyn pożarnych. W 1880 roku został wydany statut normalny, obowiązujący w całym imperjum rosyjskiem, który oprócz form organizacyjnych nie dał strażactwu nic więcej.

W roku 1909 z okazji wystawy przemysłowo-rolniczej w Częstochowie, częściowo samorzutnie, a więcej wskutek uprzedniego cichego porozumienia się dokonany został, jakoby w celach atrakcyjnych w czasie wystawy, zjazd drużyn pożarnych. Tam właśnie zrodziła się myśl utworzenia stałej Komisji, zadaniem której byłoby w pierwszym

W dniu 20.V r. b. w Czajkowie odbyło się uroczyste organizacyjne zebranie 1001 Straży na terenie Związku Kieleckiego. W zebraniu tem wziął udział prezes Rady Związku Wojewódzkiego, Pan Wojewoda Korsak, w otoczeniu członków Zarządu Wojewódzkiego i Okręgu Sandomierskiego, oraz członków Wydziału tegoż powiatu.

Na zwołaną odprawę inspektorów do Poznania był delegowany w celach informacyjnych st. instruktor J. Urbański.

Inspektor dokonał inspekcji Straży na Kolonji Górka, oraz w Solcu i Stopnicy. Przy tej okazji wyrażono słowa uznania członkom Straży w Stopnicy za pomoc okazaną policji i przyczynienie się do uspokojenia niesfornego tłumu, zamierzającego dokonać samosądu. Wyróżniający się w tej obywatelskiej akcji członkowie czynni będą przedstawieni do odznaczenia.

W Poznaniu dn. 13 czerwca odbyła się odprawa instruktorów Związku Kieleckiego dla omówienia spraw związanych ze Zjazdem i zawodami, oraz wycieczkami. Stosownie do żądania Centrali wydelegowany został instruktor N. Kałkowski do dyspozycji Władz Zjazdowych od 11.VI, od tegoż terminu wydelegowany został inspektor. Pozatem inspektor brał udział jako wykładowca i członek komisji egzaminacyjnej na kursach pożarniczych w Busku przy udziale 30 słuchaczów i w Działoszycach przy udziale 39 słuchaczów. Ponadto był zorganizowany kurs pożarniczy w Słomnikach przy udziale 47 słuchaczów.

W Działoszycach odbyło się uroczyste poświęcenie motopompy przy udziale prezesa Okręgu p. Starosty, inspektora Związku, członków Zarządu Okręgowego i wielu zaproszonych gości

W okresie sprawozdawczym wpłynęło 146 listów a od 1.I.29. 1176. Wysłano zaś 364 a od 1.I. 2608.

Świadectw wydano 340 a od 1.I. 660.

Odznaczeń wydano 14 a od 1.I. 176.

Interesantów załatwiono 9 a od 1.I. 91.

Delegacji inspektora było dni 18 a od 1.I. 109.

Po przyznaniu odznaczeń:

1. Przyjęto do wiadomości rezygnację aspiranta Zielińskiego ze stanowiska instruktora w Okręgu Częstochowskim.

2. Przyjęto do wiadomości pismo Okręgu olkuskiego w sprawie 3 miesięcznego urlopu kuracyjnego instr. Fr. Walca i desygnowano na koszt Okr. asp. Józefa Wypióra.

3. Desygnowano asp. Gustawa Cieślickiego na stanowisko instruktora Okręgu opatowskiego.

4. Desygnowano asp. Tadeusz Dudzińskiego na stanowisko instruktora Okręgu wierzbickiego.

5. Desygnowano asp. Jana Piaseczyńskiego do pomocy str. instr. Okręgu pińczowskiego.

6. Uwzględniając podanie instr. N. Kałkowskiego, podwyższo mu ryczałt za prace pozabiurowe, tytułem dodatku indywidualnego, do 150 zł. miesięcznie od 1.VI r. b.

7. Postanowiono zwrócić insp. J. Drzewieckiemu za koszty kuracji.

Termin i miejsce następnego zebrania, przekazano do ustalenia prezydjum Zarządu.

Kronika pożarów.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w dziale przymusowych ubezpieczeń budowli od ognia zlikwidował na terenie swej działalności (Kongresówka, Kresy Wschodnie, Małopolska) od 1.I do 1.V 1929 r. 2853 pożarów przy zgorzałych 3649 nieruchomościach na sumę zł. 5.070.309.

Terenowo powyższe pogorzele przedstawiają się następująco:

№ kolejny	Województwo	Zlikwidowano				Na sumę	
		pożarów		nieruchom.		złotych	%
		ilość	%	ilość	%		
1	**Kieleckie**	257	9	415	11	794.872	16
2	Lubelskie	131	4	185	5	466 517	9
3	Łódzkie	307	11	425	12	636.969	13
4	Warszawskie	218	7	261	7	721.189	14
5	Białostockie	146	5	195	6	357.985	7
6	Nowogródzkie	135	5	155	4	228.998	5
7	Poleskie	174	6	247	7	271.773	5
8	Wileńskie	222	8	263	7	264.952	5
9	Wołyńskie	257	9	328	9	366.607	7
10	Krakowskie	250	9	277	8	293.792	6
11	Lwowskie	281	10	342	9	304.349	6
12	Stanisławowskie	275	10	299	8	191.825	4
13	Tarnopolskie	200	7	257	7	170.481	3
	Ogółem	2.853	100%	3.649	100%	5.070.309	100%

rządzie ujednostajnienie nomenklatury narzędzi pożarnych i ich części, ustalenie komendy i — za wszelką cenę — uzyskanie od czasu do czasu — prawa zjazdu drużyn pożarnych na kursy, czy zawody.

Straże pożarne były wówczas jedynemi organizacjami pracy niepodległościowej; mundur strażacki był widomym symbolem odradzającej się samodzielności polskiego społeczeństwa. Chodziło więc o utworzenie jednolitej komendy i jednolitego wyszkolenia, aby tę łączność strażactwa wzmocnić i pogłębić.

W myśl powziętego w Częstochowie projektu została wyłoniona z kilkunastu jednostek, więcej interesujących się pożarnictwem, komisja zjazdowa w skład której weszli: pp. B. Chomicz, E. Balcer, J. Kon, Gryżewski, Nell, Olkuski, Potrzebowski, Przyjałkowski, Stanisławski, Tuliszkowski. Komisja ta odegrała rolę pierwszego Komitetu strażackiego w b. zaborze rosyjskim. Przygotowała ona zespolenie wszystkich straży tego zaboru i zjednoczenia ich w jeden Związek. Opracowała ona statut przyszłego Związku Florjańskiego.

W 1913 roku, po nadzwyczajnych protekcjach i staraniach udało się uzyskać pozwolenie na zjazd ćwiczebny drużyn miejskich w Łowiczu. Zawody w Łowiczu wykazały, jak wiele zdziałano stosunkowo przez krótki okres czasu, jakkolwiek prace były prowadzone konspiracyjne.

W międzyczasie udało się także uzyskać pozwolenie na kilka fachowych konferencji zbiorowych w różnych punktach b. Kongresówki jak: w Warszawie, Włocławku, Łodzi, Łowiczu, Radomiu, Skierniewicach i t. d.

W 1914 roku uzyskano nawet pozwolenie na zawody drużyn z całej Kongresówki w Radomiu. Zawody te nie doszły do skutku wskutek wybuchu wojny.

Zupełnie odmienne warunki rozwoju straży pożarnych były w zaborach austryjackim i pruskim.

Na terenie Małopolski rozwój pożarnictwa datuje się od r. 1863, Kiedy to Agenor Gołuchowski uzyskał zgodę cesarza Austrji na tworzenie straży pożarnych. Pierwsze straże powstają w Krakowie, Tarnowie i Gródku w r. 1865.

W r. 1872 odbywa się pierwsze zebranie organizacyjne, zainicjowane przez grono działaczy z Andrzejem Potockim i Antonim Sahrem na czele. Postanowiono utworzyć Krajowy Związek Ochotniczych Straży Pożarnych.

W r. 1875, a więc z górą 50 lat temu, odbywa się we Lwowie pierwszy zjazd tego Związku. Na czele Zwiazku stanął wówczas jako naczelnik Adam Sapieha. Drugi Zjazd odbył się w r. 1883, a w r. 1892 odbył się pierwszy krajowy kurs pożarniczy w Oświęcimie. W tym okresie i później jeszcze stoją kolejno na czele Zwrązku dwaj wybitni działacze pożarniczy: Antoni Szczerbowski i Alfred Zgórski.

Okres wojny przynosi początkowo osłabienie działalności Związku, który następnie jednak tężeje i rozwija się, biorąc udział w zjednoczeniu całego strażactwa w jeden Związek.

Straże w zaborze austrjackich rozwijały się na pod-

Porównawczy wykaz zasiłków

udzielonych Strażom Pożarnym Województwa Kieleckiego przez P. Z. U. W. w czasie od 1 stycznia do 31 marca 1929 roku.

L. p.	Wyszczególnienie		Ogółem	Z tego na teren Woj. Kieleckiego przypada	
1	Ile straży otrzymało zasiłek		726	124	17%
2	Ogólna suma w gotówce i narzędziach	zł.	365.494,80	51.409,60	14%
3	Suma w gotówce	„	170.503,20	21.813,—	12%
4	Sikawki	szt.	157	28	18%
5	Hydrofony	„	1	—	—
6	Beczki	„	132	30	23%
7	Drabiny przystawne	„	4	—	—
8	„ Szczerbowsk.	„	71	11	16%
9	„ hakowe	„	7	2	29%
10	„ francuskie	„	1	—	—
11	Wózki pod sikawki	„	2	—	—
12	Maski dymowe	„	4	—	—
13	Syreny	„	1	—	—
14	Węże tłoczne	mtr.	6.212	605	10%
15	Węże ssawne	„	337	12	4%
16	Pasy	szt.	123	11	9%
17	Pochwy	„	112	—	—
18	Topory	„	128	8	6%
19	Linki	„	14	—	—
20	Zatrzaśniki	„	15	—	—
21	Pochodnie	„	2	—	—
22	Łaczniki	par	500	59	12%
23	Bosaki	szt.	74	3	4%
24	Wiadra	„	141	3	2%
25	Prądownice	„	10	1	10%
26	Hydronetki	„	1	—	—
27	Tuby	„	1	—	—
28	Sitka	„	4	—	—
29	Trójniki	„	8	2	25%

Podziękowanie z Czajkowa.

Mieszkańcy wsi Czajków, pow. Sandomierskiego, zebrani w dniu 30 V b. r., pod przewodnictwem p. Franciszka Kaliby, postanowili złożyć tą drogą najserdeczniejsze podziękowania **Panu Wojewodzie Władysławowi Korsakowi. Panu Staroście Sandomierskiemu St. Gliszczyńskiemu, Panu Prezesowi Woj. Zw. Str. P. Żdzisławowi Przyjałkowskiemu, Panu Vice—prezesowi St. Olkuskiemu, P. Wł. Weinbergerowi, P. Józefowi Drzewieckiemu — Inspektorowi, Wydziałowi Powiatowemu, Delegatom Okr. Zw. Str. Pożarn., Delegacjom poszczególnych straży, jak również przybyłym drużynom** za zaszczycenie wsi Czajków swoim łaskawem przybyciem i uświetnieniem uroczystości, jaka odbyła się w dniu 19.V 1929 r., z okazji utworzenia 1001 Straży na terenie województwa kieleckiego.

Równocześnie składają najserdeczniejsze podziękowania **Związkowi Wojewódzkiemu** za 18 mundurów sukiennych, **Okręgowi Sandomierskiemu** za 18 kasków, 18 pasów, 4 topory, 4 pochwy i 1 pochodnię, **Powszechnemu Zakł. Ubezp. Wz. w Warszawie** za dwukołowy beczkowóz żelazny i **Składnicy Straży Pożarnych w Warszawie** za sygnałówkę ton "Es".

Panu Wł. Urbańskiemu, star. instr. Straży Pożarnych za poniesione trudy i mozoły około zorganizowania tej wielkiej uroczystości składają serdecsne „Bóg zapłać“

Przegląd prasy fachowej prowincjonalnej.

Ukazał się w druku 14 numer „Walki z pożarem” zawierającej Przewodnik Pożarniczy - organ Małopolskiego, Związku Straży Pożarnych. Artykuł wstępny poświęcono manifestacji strażackiej z okazji 10-lecia wybuchu amunicji w magazynie kolejowym we Lwowie. W dalszym ciągu umieszczono artykuł:„ Obrona przeciwgazowa a Straże Pożarne“, oraz „Pożary w szkołach“. W rubryce „Życia Strażackiego“ umieszczono szereg korespondencji.

stawie patentu cesarskiego z r. 1786 (gminy wiejskie) i ustawy z r. 1891 (gminy miejskie), przyczem jednak większość straży nosiła charakter ochotniczy.

Inaczej rzecz miała się w zaborze pruskim. Na ziemiach wielkopolskich i pomorskich ślady dążenia do zorganizowania obrony przeciwpożarowej znajdujemy już w końcu XV wieku, a przodowało pod tym względem m. Poznań. Pierwsza ochotnicza straż pożarna powstaje w r. 1845 w Poznaniu: w r. 1877 przekształca się ona w straż zawodową. Następnie powstaje wiele innych straży ochotniczych i miejskich. Związki prowincjonalne należą do Wszechniemieckiego Związku Straży, przyczem podstawą organizacji straży jest przymus obrony przeciwpożarowej, przeprowadzony ustawowo, polegający na tem, że każdy mężczyzna w wieku od 18 do 55 lat obowiązany jest pełnić służbę ratunkową w razie pożaru.

Rozwój straży ochotniczej w zaborze pruskim datuje się dopiero od r. 1918, kiedy powstaje duża ilość straży. Powołują one na nowych już podstawach związki wojewódzkie. — Poznański, Pomorski i Śląski.

Należałoby przypuszczać, że z chwilą wybuchu wojny ochotnicze straże pożarne ulegną kompletnemu zdekompletowaniu. Otóż nie — straże ochotnicze przez cały przeciąg wojny, obok zawodowych swoich zajęć, pełniły stale wszelkie służby obywatelskie jak: obowiązki obywatelskiej milicji, straży bezpieczeństwa, straży więziennej, a w czasie bolszewickiej inwazji niemal w 70% drużyny pożarne wyruszyły na front, przez co pozyskały piękną kartę w historji Polski.

W 1916 roku w czasie niemieckiej okupacji, dawniej opracowany statut Towarzystwa św. Florjana uzyskał zatwierdzenie władz okupacyjnych. Na mocy tego statutu na zjeździe przedstawicieli pożarnictwa z całej Kongresówki w 1916 roku w Warszawie został utworzony Związek Florjański. Do Zarządu Głównego zostali powołani na czele z twórcą statutu B. Chomicznem, między innymi pozostali członkowie Komisji Zjazdowej, wyłonionej w 1910 roku' w osobach: Balcera, Kona, Olkuskiego, Przyjałkowskiego Tuliszkowskiego.

Rok 1918 i zjednoczenie Polski wyrodziło nowe i szersze pole dla prac drużyn pożarnych, a życie stwierdziło konieczność zorganizowania jednolitego Związku, związków dzielnicowych — to jest Głównego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej. W tym też celu pod kierownictwem Prezesa Zarządu Związku Florjańskiego B. Chomicza został opracowany projekt statutu Głównego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Po zatwierdzeniu tego Statutu przez władze nadzorcze, został w 1921 roku zwołany ogólno-państwowy Zjazd w Warszawie, na którym statut uchwalono i przyjęto. W myśl statutu na tymże zjeździe została wybrana Rada Naczelna jako centralna władza z siedzibą w Warszawie. Jednocześnie został wybrany również przewidziany statutem Zarząd Główny.

W numerze 15 „Walki z pożarem” czasopisma, zawierającego „Przewodnik pożarniczy”, organ Małopolskiego Związku Straży Pożarnych, wstępny artykuł p. t. „Żeńskie drużyny pożarne”, poświęcony jest krytyce regulaminu dla żeńskich oddziałów strażackich w Związku Kieleckim.

W. Wiszniewski, autor tego wypracowania, skleconego przy stoliku bez znajomości życia strażackiego i warunków miejscowych, sili się na niesmaczny dowcip, który ze względu na naiwność poglądów, uniemożliwia rzeczową polemikę. „Nie mogę wyjść ze zdziwienia, jaki zły duch zesłał zaślepienie na tych ludzi, co opracowywali powyższy regulamin? Niewątpliwie znajduje się w tym regulaminie dużo pożytecznych i ciekawych rzeczy, jednak wszystkie razem nie trzymają się kupy. Mamy tu pomocniczą służbę strażacką i pierwszą pomoc i ratownictwo wodne i przysposobienie wojskowe i wiele innych mądrości, a nawet śpiewy obowiązkowe i zasady moralne (coś w rodzaju prawa harcerskiego), jednem słowem całą akademję umiejętności.”

Jak widać z powyższego ustępu, zakres wiedzy, niezbędny do uspołecznienia surowego materjału, oraz urobienia tężyzny fizycznej i duchowej, a także do wyszkolenia tak samarytańskiego jak i pomocniczo-pożarniczego, jest dla organu małopolskiego — „całą Akademją Umiejętności”. i „nie trzyma się kupy”.

Na krytykę w tym stylu trudno dać odpowiedź poważnie umotywowaną, a na zniżanie się do tego poziomu dyskusji — szkoda czasu.

W tymże numerze opisano: pokazy gazowe w Poznaniu, okólnik o kontraktowej służbie państwowej, oraz dla autoreklamy przytoczono głosy paru burmistrzów, jako głosy wybitnych obywateli o znaczeniu czasopisma „Walka z pożarem”.

W dalszym ciągu umieszczono artykuły: „Pożary w szkołach”, „Samoloty pożarne do gaszenia ognia“, oraz korespondencję ilustrującą życie w strażach.

W nadesłanej wzmiance: „Szabla a pożar” naczelnik jednej ze Straży M. D. stwierdza, iż pomimo srogich zarządzeń Związku małopolskiego, oficerowie dotąd noszą szable, nie umiejąc się z niemi obchodzić. „Strojnie wygląda” starszyzna Straży przy występach z szabelką przy boku (bo wygląda jak cesarz lub policjant b. Austrji), lecz niestety nie zastanawiają się nad tem, że z drugiej strony bywają narażeni na pośmiewisko publiczności. Każdy wie, że szabla nie jest „Koromesłem” i wymaga by nią umieć władać, a co najważniejsza nie gasi się nią pożaru.

Zamyka numer: Dział ekonomiczno-gospodarczy i feljeton „Przyszły naczelnik plemienia w swojem państwie na zawodach”, który nie tyle dowcipnie, ile złośliwie i ordynarnie wykpiwa Zjazd, Zawody i Kongres Straży Słowiańskich. Ano na co kogo stać.

W numerze 12/13 „Strażaka Śląskiego” organu Związku Śląskiego wstępny artykuł poświęcony Zjazdowi:

„Pomimo nadzwyczaj bogatego programu Ogólnopaństwowego Zjazdu Ćwiczebnego w Poznaniu, pomimo licznie zgromadzonej braci strażackiej, nie wywieźliśmy z Poznania tego entuzjazmu do dalszej pracy na terenie własnych placówek, nie zdobyliśmy tych nowych zapasów energji, których źródło obiecywaliśmy sobie znaleźć na Zjeździe.

Znacznie inaczej wyobrażaliśmy sobie publiczny pokaz dziesięcioletnich wysiłków strażactwa polskiego.

Górnośląskie drużyny reprezentacyjne brały udział we wszystkich konkurencjach i we wszystkich wypadkach wykazały wysoką klasę wyszkolenia.

Jeśli nie przywieźliśmy do naszych siedzib pierwszych nagród, to przyczyny tego zjawiska szukać należy nie tam, gdzie normalnie ono spoczywa.

Imię strażactwa śląskiego rozbłysło jasnym światłem. Dzięki wysiłkom przygotowawczym do Zjazdu, wyżej wymienionych straży pożarnych, zdobyliśmy ogólną opinję pochlebną, więc też dbać musimy, aby nie stracić kierunku w dalszej naszej pracy, aby nie osłabić tempa dzialałności nad podniesieniem fachowego wyszkolenia“.

W dalszym ciągu umieszczono przedruk z „Przewodnika Ubezpieczeniowego” artykuł: p. t „Pożary zbiorowe”, oraz podano do wiadomości sprawozdania z powiatowego Zjazdu Straży w Brzezince. Dział oficjalny i różne korespondencje ze Straży zamykają numer.

W Nr. 5 „Wiadomości pożarniczych” organu Związku Krakowskiego, artykuł wstępny poświęcony Konstytucji 3-go Maja, pióra J. Kuca. Inspektor Biedroń — Kalinowski w artykule „Rola Komendanta Straży Pożarnej” kładzie nacisk na obowiązki tychże w dziale zapobiegawczym. „W dzisiejszym stanie akcja zapobiegawcza po miastach, uzdrowiskach, miasteczkach i gminach wiejskich

---

W skład Rady Naczelnej, w myśl statutu wchodzą przedstawiciele poszczególnych ministerstw i województw, przedstawiciele Państwa i samorządu, a także przedstawiciele strażactwa i towarzystw ubezpieczeniowych.

W celach uprzystępnienia kierownictwa tak olbrzymią organizacją, jaką jest strażactwo polskie, liczące obecnie już do 300.000 ludzi,—statut Głównego Związku przewiduje decentralizację władz — w postaci związków wojewódzkich i następnie jeszcze drobniejszych Związków Okręgowych.

Związki wojewódzkie i okręgowe rządzą się odpowiednimi statutami, zatwierdzanymi dla województw przez radę naczelną—dla okręgów przez radę wojewódzką.

Na czele Związków Wojewódzkich stoją rady wojewódzkie i zarządy wojewódzkich związków. Na czele Związków okręgowych, obejmujących tereny powiatowe, stoją zarządy okręgowe.

Równocześnie z utworzeniem Główn. Zw. Straży, proporcjonalnie do zwiększania się liczebności drużyn pożarnych, powiększała się ilość sił instruktorskich przez każdoroczne urządzanie na odpowiednim poziomie postawionych kursów instruktorskich. Dzisiaj pożarnictwo posiada już duży aparat instruktorski, dochodzący do 20 osób różnych stopni na jedno województwo pod kierunkiem odpowiednio wykwalifikowanych inspektorów wojewódzkich, którzy są podlegli naczelnikowi Głównego Związku.

W ciągu ostatniego dziesięciolecia polskie straże ochotnicze poczyniły znaczne postępy w pracach zawodowych przez planowo urządzane w poszczególnych województwach i okręgach kursy i zawody, poczynając od zawodów rejonowych w okręgach, corocznych zawodów wojewódzkich, a kończąc na ogólnopaństwowych, odbywających się przeciętnie co trzy lata.

Dowodem twierdzenia tego może posłużyć występ i zwycięstwo polskiej drużyny na międzynarodowych zawodach w 1928 r. w Turynie.

Dające się mocno odczuwać w ochotniczych strażach pożarnych niedomagania materjalne z czasów okupacji — zmieniły się dużo na lepsze, gdyż władze państwowe przez odnośne poparcie, samorządy zaś i Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, jak również Towarzystwa Ubezpieczeń Ogniowych, doceniając celową i owocną bezinteresowną pracą drużyn pożarnych, wydatnie pomagają przez zaopatrywanie drużyn w odpowiednie narzędzia pożarnicze i subsydja.

Ostatnim dorobkiem pożarnictwa polskiego jest zapoczątkowanie tworzenia przy ochotniczych drużynach pożarnych męskich żeńskich drużyn pożarniczo-samarytańskich z poważnie traktowanem przysposobieniem wojskowem i wychowaniem fizycznem. W tym celu już niektóre województwa angażują odpowiednio wyszkolone instruktorki, które przygotowują odpowiedni materjał do letnich obozów żeńskich przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

nie jest stosowaną, gdyż Komendanci straży pożarnych ograniczają swoje funkcje do roli dowódców danych Oddziałów, nie interesując się pozatem drugą podstawą naszego działania, to jest akcją zapobiegawczą. Jest więc zupełnie zrozumiałą sprawą, że z chwilą wybuchu pożaru przybyły Komendant Oddziału niezna dokładnie terenu, objektów, urządzeń i ewentualnych przeszkód, na jakie tam natrafia, przyczem podkreślić muszę, że w takich warunkach jest rzeczą zupełnie zwyczajną, że pożary przybierają katastrofalne rozmiary.

Jak widzimy więc rola Komendantów straży pożarnych w obecnym ustroju naszym jest zdecydowanie jednostronna i nie obliczona na całość obrony przeciwpożarowej".

Specjalny artykuł poświęcono Powszechnej Wystawie Krajowej i Zjazdowi, oraz zawodom strażackim.

W dziale urzędowym umieszczono „Wyciąg z regulaminu Kasy Strażackiej" z wezwaniem do ubezpieczenia członków czynnych.

W dziale „Życie w Strażach Pożarnych" umieszczono szereg korespondencji i wiadomości o pożarach.

W numerze 14 „Strażaka Śląskiego" wstępny artykuł poświęcony jest ubolewaniom z powodu rozbicia się więzi korporacyjnej i zróżniczkowania poglądów. „Bowiem tak się nieszczęśliwie układają nasze wewnętrzne stosunki już od kilku lat, że miast twardnienia spoideł, łączących wzajemnie potężną liczbowo rzeszę naszego strażactwa, węzły nas dotychczas łączące rozluźniają się coraz bardziej, a w perspektywie tej drogi, po jakiej kroczymy w obecnym czasie w zakresie organizacyjnym, widzimy nieomal wszyscy groźne memento zupełnego rozbicia i zróżniczkowania".

Już obecnie, na wspólnych zjazdach i konferencjach nierozumiemy się częstokroć, aczkolwiek zbieramy się dla wspólnych celów i wzajemnej współpracy. Czyżbyśmy mieli różne cele, lub nienadawali się do współpracy? Nie! Po stokroć — nie! Przypuszczać więc należy, iż zatracamy w sobie i wśród siebie ów czynnik twórczy, niezbędny w naszej działalności, a dopuszczamy zbyt wiele wpływów, rozbieżność poczynań powodujących. Obserwacja naszego życia organizacyjnego wskazuje nam najwyraźniej, iż we wszystkich przejawach poczynań korporacyjnych u znacznej większości naszych korporantów, zaznacza się silny niepokój wywołany brakiem tego czynnika twórczego, -aczkolwiek zaledwie podświadomie brak ten wyczuwają".

W dalszym ciągu artykułu „Pożary zbiorowe" K. Wysznackiego przytacza się statystykę pożarów według miesięcy od 1921 do 1928r., według godzin, oraz statystykę przyczyny pożarów i wykaz pożarów zbiorowych.

„Strażak" podaje garść uwag o ręcznych gaśnicach chemicznych. Wreszcie d/h Baron wyjaśnia „prawo rekwizycyjne, względnie policyjne kiorownika Straży Pożarnej".

Wykaz nieszczęśliwych wypadków wśród strażaków, oraz wykaz zasiłków P. Z. U. W. dla Straży zamykają numer.

Wyszedł z druku Nr. 5/21 i 6/22 „Strażaka Pomorskiego".

Na treść tego czasopisma składają się następujące artykuły:

Przechowywanie taśmy celuloidowej (filmu). — Wysokie topole przy budynkach ochroną przed uderzeniem pioruna, lub też zdradliwem niebezpieczeństwem. — O trudnościach z hydrantami. — Ratowanie zagrożonych pożarem domostw inwent. żywego i martwego. — Szybka prowizoryczna naprawa uszkodzonego węża przy sikawce podczas akcji ratunkowej. — Spalenizna ciała i skóry wskutek żaru i płomieni, a woda słona. — PWK. — Dział urzędowy. — Pożary Leśne. — Od Redakcji. Osobiste. — Podziękowanie. —

Kupujcie narzędzia tylko przepisowe i wypróbowane przez Związek Straży Pożarnych. Przy zakupie zaś żądajcie zaświadczeń z odbytej próby przez tenże Związek.

W dzisiejszym życiu społecznem Polski odgrywa wielka trzystotysięczna armja strażactwa ochotniczego, zrzeszonego w Głównym Związku, doniosłą rolę.

Dziś bowiem jest strażactwo przykładem i wzorem a zarazem szkołą samopomocy społecznej i czystej, bezinteresownej pracy dla dobra Państwa i całego społeczeństwa.

W karnych szeregach strażactwa hartują się podstawowe cnoty obywatelskie, jak: poczucie dyscypliny, ładu, posłuchu i ofiarności dla dobra ogółu. Podstawą rozwoju tych cnót nie jest lęk przed naciskiem czyimś, lub bezwolne poddanie się nakazom. Płyną one z własnego samopoczucia obywatelskiego, z radosnej chęci wolnych i uświadomionych obywateli Państwa, społeczników-strażaków-ochotników, którzy dobrowolnie stają w szeregach strażackich.

Hasła pracy społecznej przyświecają strażactwu polskiemu, jednoczą obywateli wszystkich narodów, wyznań i przekonań politycznych. Obce nam są waśnie, zatargi i niesnaski polityczne, bowiem wszyscy jednej idei służymy i pracujemy w myśl wspólnego hasła, wypisanego na naszych sztandarach: „W jedności siła".

Mając za cel wytyczny pracę dla dobra Państwa i społeczeństwa, współpracuje dziś strażactwo polskie jaknajściślej z władzami państwowemi i samorządami nad ugruntowaniem siły i potęgi naszej Rzeczypospolitej Polskiej. Oprócz walki z pożarami, jako wrogiem dobrobytu wewnętrznego, — szkoli się więc strażactwo w ćwiczeniach wojskowych, aby móc w razie potrzeby odparcia zamachu na całość naszych granic, lub honor Polski — stanąć ramię przy ramieniu obok naszej dzielnej Armji. Praca na polu wychowania fizycznego, przysposobienia wojskowego i obrony przeciwgazowej jest zatem jedną z podstawowych zajęć drużyn strażackich.

Dziś zjechali się w Poznaniu przedstawiciele całego strażactwa, aby zamanifestować swój żywy i gorący udział w tem wielkiem, radosnem przedsięwzięciu, jakiem jest Powszechna Wystawa Krajowa.

Wystawę tę przygotowywała i bierze w niej udział cała Polska, aby zdać sprawę sobie z wyników pracy pierwszego dziesiątka lat niepodległości, a jednocześnie, aby pokazać całemu światu, że jesteśmy potężnym i żywym organizmem państwowym. Cieszymy się, widząc ten dorobek społeczeństwa i dumni jesteśmy, że możemy pokazać go naszym drogim gościom zagranicznym, którzy, zwiedzając wystawę, zapoznają się również z wynikami pracy naszego strażactwa i z temi wartościami, jakie ono wniosło do ogólnego dorobku społecznego.

W obliczu tej doniosłej manifestacji narodowej, jaką jest Powszechna Wystawa Krajowa, wobec wszystkich tu obecnych przedstawicieli władz i gości, wobec wreszcie całego społeczeństwa pragniemy stwierdzić, że dziś i zawsze w przyszłości stać będzie strażactwo wiernie przy swojej idei dobrowolnej służby publicznej dla pożytku społeczeństwa i ku chwale naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

DZIAŁ URZĘDOWY.

GŁÓWNY ZWIĄZEK
STRAŻY POŻARNYCH
Rzeczypospolitej Polskiej

Nr. 3541/1.

W sprawie konkursu na stanowisko Inspektora Naczelnego

Okólnik Nr. 80.

W związku z rezygnacją, zgłoszoną przez Inspektora Naczelnego Gł. Związku D-ha Jana Sztromajera — Zarząd Główny uchwalił rozpisanie konkursu otwartego na wakujące w Gł. Związku z d. 1 września r. b. stanowisko Inspektora Naczelnego Gł. Związku Straży Pożarnych, aby w ten sposób ułatwić Radzie Naczelnej wybór odpowiedniego kandydata.

Dla kandydatów, pragnących ubiegać się o powyższe stanowisko, Zarząd Główny ustalił następujące warunki konkursu.

1) Wykazanie się czynnym udziałem w pracy społecznej.
2) Wyższe wykształcenie (pożądane techniczne).
3) Znajomość zasad pracy organizacyjnej.
4) Znajomość zasad, oraz ustroju administracji państwowej i ogólnej.
5) Dokładna znajomość organizacji i działalności Straży Pożarnych.
6) Dobry stan zdrowia.
7) Odbyta służba wojskowa (pożądany stopień oficerski).

Do stanowiska przywiązane jest uposażenie, oraz djety wg. norm. V grupy uposażenia urzędników państwowych.

Kandydaci, ubiegający się o powyższe stanowisko, obowiązani są złożyć do Zarządu Głównego w Warszawie, ul. Poznańska 11 m. 5, odpowiednio dokumentowane podania wraz z curiculum vitae w terminie do dnia 15 sierpnia r. bieżącego.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Zarząd Główny zastrzega sobie prawo przedstawienia Radzie Naczelnej do zatwierdzenia — kandydata również z poza grona osób, ubiegających się o wyż. wym. stanowisko.

Konkurs ogłoszony zostanie w organie urzędowym Gł. Związku t. j. w „Przeglądzie Pożarniczym", oraz w kilku pismach codziennych na obszarze całego Państwa.

Komunikując powyższe do wiadomości WWDruhów, łączymy strażackie pozdrowienie.

CZOŁEM!

Główny Związek Straży Pożarnych
Rzeczypospolitej Polskiej

ZARZĄD

(—) inż. St. Twardo. (—) inż. Waligórski.

GŁÓWNY ZWIĄZEK STRAŻY POŻARNYCH R. P.

Nr. 3273/II.

W sprawie ubezpieczenia członków straży.

Okólnik Nr. 81.

Do
Zarządu Związku Straży Pożarnych
Województwa Kieleckiego
w Sosnowcu.

Według informacji, otrzymanych przez Zarząd Główny Kuratorjum Kasy Strażackiej przy P. Z. U. W., zaledwie 1465 Straży Pożarnych przystąpiło do Kasy, ubezpieczając 41.000 swoich członków od nieszczęśliwych wypadków.

Jest to objaw, świadczący o małem spopularyzowaniu idei bezwzględnej konieczności ubezpieczenia każdego strażaka—ochotnika na wypadek nieszczęścia przy pożarze. Musimy bowiem uświadomić sobie, że Główny Związek zrzesza w tej chwili ponad 7.000 Straży Pożarnych na obszarze, objętym działalnością P. Z. U. W., przyczem Straże te liczą około 200.000 członków. Z zestawienia tego wynika, że zaledwie 20% strażaków zostało ubezpieczonych w Kasie. Winę za ten stan rzeczy ponoszą w pierwszym rzędzie Zarządy Straży Pożarnych, a następnie Władze Okręgowe.

Trzeba podkreślić, że stan ten godzi przedewszystkiem w Straże Pożarne wiejskie, których członkowie przeważnie nie są niegdzie ubezpieczeni i ponoszą wskutek tego, zwłaszcza obecnie, w okresie częstych i dotkliwych pożarów — poważne szkody.

W związku z powyższem prosimy W.W. Druhów o wydanie stosownych poleceń Władzom Okręgowym, oraz zarządzenia, aby zarówno Inspektor Wojewódzki, jak i instruktorzy powiatowi uświadomili Straże o konieczności niezwłocznego ubezpieczenia swych członków w Kasie Strażackiej.

Czołem!

Główny Związek Straży Pożarnych
Rzeczypospolitej Polskiej
Zarząd

(—) St. Twardo. (—) J. Sztromajer.

Okólnik Nr. 82.

Jak widać z wykazów P. Z. U. W. bardzo nikła ilość czynnych członków Straży ubezpieczona jest w Kasie Strażackiej.

Powołując się na niejednokrotne nasze napomnienie, przypominamy, iż strażacy nieubezpieczeni nie mogą stawać do zawodów, a Straże, które zaniedbały tego obowiązku, nie mogą otrzymywać zasiłków.

Jednocześnie poleca się bezzwłocznie ubezpieczyć wszystkich czynnych członków Straży w KASIE STRAŻACKIEJ.

OKÓLNIK Nr. 83.

GŁÓWNY ZWIĄZEK
STRAŻY POŻARNYCH
Rzeczypospolitej Polskiej
Nr. 3706/1

Warszawa, d. 30 lipca 1929 r.

Bieg dookoła Polski

W czasie od 4 do 18 sierpnia r. b. odbędzie się II-gi Bieg Kolarski Dookoła Polski, organizowany pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przez Warszawskie Tow. Cyklistów i Wydawnictwo „Prasa Polska" w Warszawie. Trasa Biegu, wynosząca ponad 2250 klm. przebiegać będzie przez miejscowości: Warszawa (start), Łódź, Włocławek, Toruń, Bydgoszcz, Wągrowiec, Poznań, Ostrów, Kalisz, Sieradz, Wieluń, Częstochowa, Lubliniec, Będzin, Katowice, Bielsko, Kraków, Tarnów, Jarosław, Lwów, Zamość, Lublin, Brześć n/B., Kobryń, Bielsk, Białystok, Wyszków, Warszawa (meta).

Start do poszczególnych etapów Biegu odbędzie się:

1.	Start w Warszawie	4	sierpnia godz.	13	popołud.
2.	„ „ Łodzi	5	„ „	7	rano.
3.	„ „ Bydgoszczy	6	„ „	10	„
4.	„ „ Poznaniu	8	„ „	11	„
5.	„ „ Kaliszu	9	„ „	11	„
6.	„ „ Częstochowie	10	„ „	12	„
7.	„ „ Katowicach	11	„ „	8	"
8.	„ „ Krakowie	13	„ „	12	w nocy.
9.	„ „ Lwowie	15	„ „	7	rano.
10.	„ „ Lublinie	16	„ „	10	„
11.	„ „ Brześciu	17	„ „	10	„
12.	„ „ Białymstoku	18	„ „	10	„

Organizacją Biegu na poszczególnych kolejnych etapach zajmują się z ramienia Komitetów Wojewódzkich:

1. S. K. Stow. Sport. „Union" Łódź, Przejazd Nr. 7.

2. WP. Płażalski, Kierownik Sekcji Kol. Kl. Sport. „Polonja", Bydgoszcz, Gazownia Miejska.

3. Inżynier Kurzewski, Vice-Prezes S. K. Klubu Sport. „H. Cegielski", Poznań, ul. Szewska 12.

4. Inż. Bujnicki, Kalisz, Elektrownia Miejska.

5. „Wełna" Edmund Reimschüssel, Częstochowa, III Aleja 52, Skrzynka pocztowa Nr. 33.

6. Augustyn Skiba, Prezes śląskiego Okr. Zw. Kolarskiego, Wełnowiec pod Katowicami, ul. Ks. Rzymełki, Woj. śląskie.

7. Aleksander Choczner, Kapitan Z. P. T. K., Kraków, Jasna Nr. 2.

8. Eugenjusz Adamowski, Prezes Lwowskiego Kl. Cykl. i Motorzystów, Lwów, Wałowa Nr. 19, tel. 43 – 63.

9. Albin Sobociński, Komendant P. P. Lublin, Staszica Nr. 3.

10. Brzeskie T-wo Kolarsko-Sportowe, Brześć n/B. Steckiewicza 40.

11. „Sokół" WP. Karol Pichler, Białystok, Kilińskiego Nr. 6.

12. Tadeusz Janik, Prezes Rzeszowskiego T-wa Kolarzy i Motorzystów, Rzeszów, Zbyszewskiego Nr. 1.

13. Inżynier Stefan Łukawski, Wieluń, ul. Joanny Zubr Nr. 2.

Podając wyżej przytoczone informacje do wiadomości WWDruhów, równocześnie komunikujemy, iż do Biegu staje również kilku kolarzy strażaków, a m. innymi znany zawodnik kolarz, członek Straży Pożarnej w Brześciu n/Bugiem, Mikołaj Drańko.

Wobec powyższego Główny Związek, doceniając wielkie znaczenie propagandowe „Biegu Dookoła Polski", oraz pragnąc spopularyzować jego ideę wśród szerokich warstw Strażactwa, zadeklarował Komitetowi Głównemu Biegu w Warszawie Pomoc organizacyjną ze strony zrzeszonego Strażactwa Ochotniczego, ofiarując ze swej strony nagrodę dla pierwszego uczestnika Biegu — strażaka.

Pomoc ta polegałaby głównie na obstawianiu skrzyżowań dróg i szos, któremi biegnie trasa, pilnowaniu porządku w miasteczkach i wsiach, leżących na drodze Biegu, uczestniczeniu w powitaniach nadjeżdżających zawodników i t. p. W sprawie szczegółów pomocy należy zkomunikować się bezpośrednio z wyżej wymienionymi przewodniczącymi Komitetów.

W związku z powyższem zechcą WWDruhowie wydać stosowne polecenia i instrukcje, aby Związki i Straże Pożarne, znajdujące się w bezpośredniej bliskości trasy Biegu, wzięły udział jaknajżywszy w pracach i przygotowaniach miejscowych Komitetów, a temsamem zamanifestowały wobec społeczeństwa gotowość poparcia tak potężnej i pięknej sportowo imprezy, jaką jest „II Bieg Kolarski Dookoła Polski".

Ze względu na krótki okres czasu, dzielący nas po daty rozpoczęcia Biegu, prosimy o jaknajszybsze i energiczne zajęcie się powyższą sprawą.

Okólnik Nr. 84.

Do Zarządu Związku Straży Wojew. Kieleckiego.

Decyzją Zarządu Głównego ustanowiony został medal strażactwa z okazji X-lecia Niepodległości. Medal ten przysługuje tym, którzy w okresie 1917—1928 r. przesłużyli w straży nie mniej jak 3, 5 lub 10 lat i mają prawo do noszenia na wstążce odpowiedniej bronzowego, srebrnego, lub złotego medalu. Zysk, osiągnięty ze sprzedaży tych medali, przeznaczony jest na budowę własnej siedziby i szkoły pożarniczej w Warszawie.

Prosimy, za pośrednictwem Związków Okręgowych, rozesłać załączone karty zapotrzebowań na te medale poszczególnym strażom, które po wypełnieniu tych kart już bezpośrednio prześlą listem poleconym swe zapotrzebowanie, oraz należność za znaki przekazem P. K. O. na konto Nr. 10.606 do Głównego Związku w Warszawie, Poznańska 11 m. 5.

Medale będą rozsyłane od 25 maja r. b. w kolejności zgłoszeń.

Cena medalu bronzowego	za 3	lata służby	wynosi zł.	5.—
„ „ srebrnego	„ 5	lat „	„ „	7.50
„ „ złotego	„ 10	„ „	„ „	10.—

wraz z legitymacją.

Ewidencję medali prowadzi Gł. Związek.

Dodatkowe karty zapotrzebowań na żądanie wysyłamy.

Okólnik Nr. 85.

W roku bieżącym zawody wojewódzkie Straży II, III i IV grupy, oraz orkiestr w dn. 22 września r. b. w Kielcach będą poprzedzone pokazami poza konkursem drużyn dziecięcych i żeńskich, według własnego programu ćwiczeń.

Okręgi, które będą chciały delegować te drużyny, winny je zgłosić do Związku Wojewódzkiego **przed 1 września r. b.** wraz z obranym programem tak w zakresie pożarniczym, jak samarytańskim, lub przeciwgazowym.

O dopuszczeniu drużyny z danym programem do pokazów nastąpi zawiadomienie Zarządu Związku Wojewódzkiego.

Okólnik Nr. 86.

W związku z zawodami wojewódzkiemi, mającemi się odbyć w Kielcach dn. 22 września 1929 roku, podaje się do wiadomości, co następuje:

1) Naczelnikiem Zjazdu mianowany został druh inż. Mikołaj Przesmycki, Naczelnik S. P. O. w Kielcach, Zastępcą Naczelnika Zjazdu — Aleksander Biernacki, Naczelnik S. P. O. w Kazimierzy - Wielkiej.

2) Na sędziów dla grupy II III postanowiono prosić d/hów: inż. Tadeusza Brzozowskiego z Łodzi, Buszę, insp. Zw. Str. Poż. Woj. Poznańskiego, Ludwika Ślązaka, naczelnika S. P. w Nikiszowcu, Reinholda Grabego, naczelnika S. P. O. w Mysłowicach i Willego Blachę, naczelnika S. P. w Hajdukach-Wielkich. Dla grupy IV—d/hów: Witolda Chełmińskiego, Naczelnika S. P. O. z Pruszkowa, Mierzanowskiego insp. Zw. Str. Poż. Woj. Warszawskiego, Mieczysława Kulę, podinsp Zw. Str. Poż. Woj. Łódzkiego, Franciszka Dworskiego, naczelnika S. P. O. w Nowym Targu, Adama Klawego, naczelnika S. P. O. w Garnku, i Adama Biedroń-Kalinowskiego, insp. Zw. Str. Poż. Woj. Krakowskiego.

Dla orkiestr: prof. Edwarda Mąkoszę z Częstochowy, p. Bohdana Mozala z Radomia, p. Sikorskiego z Buska, i prof. Michała Stefanowicza z Radomia.

3) Kwatermistrzem i Komendantem placu, w zakresie gospodarczym, mianowano instr. Konstantego Jurkowskiego,

którego pomocnikami będą aspir.: Jan Piaseczyński i Józef Wypiór.

4) Inspekcyjnymi, z obowiązkiem przestrzegania §§ 44, 45 i 46 regulaminu zawodów oraz §§ 6 i 21 regulaminu zjązdów, a także, w celu zwracania uwagi na zachowanie się i umundurowanie uczestników Zjazdu, tak na boisku, jak i poza boiskiem w publicznych miejscach, wyznaczono st. instruktorów: Bolesława Kowalczyka, Władysława Sztajera i Eugenjusza Wochtmana. Dyżurnym przy punkcie sanitarnym będzie mł. instr. Stanisław Mikurda.

5) Adjutantami będą: Naczelnika Zjazdu — Marjan Ząbek i instr. Nikodem Kałkowski, Prezesa Rady — st instr. Herman Kurcweg, Prezesa Zarządu — st. instr. Ryszard Perkowki, Inspektora—st. instr. Ignacy Urbański, zaproszonych gości — st. instr. Władysław Urbański, Sądu grupy II i III — instr. Kazimierz Trzaskalski, Sądu grupy IV — asp. Tadeusz Dudziński, Sądu orkiestr — asp. Gustaw Cieślicki. — W rezerwie — zaś instr. Szwaja, Plebanek i Walc, mł. instr: Hoffman i Pianko, oraz asp. Buczek.

6) Na czas Zjazdu obowiązują opaski:

a) czerwona ze złotym szlakiem dla Naczelnika Zjazdu,
b) czerwona ze srebrnym szlakiem dla zastępcy Naczelnika Zjazdu,
c) zielone dla Sędziów,
c) czerwono-białe dla inspekcyjnych,
d) żółte dla Komendy placu w zakresie gospodarczym,
f) błękitne – dla adjutantów,

Okólnik Nr. 87

Stosownie do uchwały Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego:

1) zmienia się regulamin zawodów **na zawody wojewódzkie**, w ten sposób, że wykreśla się z § 32 punkt "k", z § 33 punkt "j" i "k" oraz z § 34 punkty: "1" i "ł". Przy tej zmianie rozwiązanie zadania taktycznego będzie uważane za ukończone po ruszeniu wozu z drużyną do odjazdu i udaniu się dowódcy przed trybunę Sądu, w celu złożenia meldunku o ukończeniu ćwiczenia taktycznego.

2) zmienia się brzmienie punktu "a" w § 28, 29 i 30 regulaminu zawodów, na następujące:

a) musztra: w dwuszeregu — zbiórka, spocznij, odlicz, do dwóch—odlicz, baczność, w prawo zwrot, w tył zwrot, w lewo zwrot, w tył zwrot, w czwórki w prawo zwrot, marsz, aż do wyrównania i pokrycia szeregów, kierunek w tył na prawo, dwójki w tył, w czwórki w przód, w lewo zwrot, w tył zwrot, kierunek w prawo, w prawo zwrot, kierunek w lewo, **w tył zwrot, kierunek w tył na lewo**, w dwuszereg w lewo front, stój, rozejść się.

3) zmienia się brzmienie § 62 tegoż regulaminu, na następujące: „Za wykonane ćwiczenie szkolne Sąd zapisuje ocenę ustaloną w tabeli. **A więc i za musztrę.**"

4) Podczas akcji poszczególni ratownicy **zdejmują chorągiewki** i wręczają je dowódcy, który po ukończeniu ćwiczeń oddaje je adjutantowi Sądu.

5) Tabelę ocen **uzupełnia się oceną za musztrę** i poprawia się tak, aby ułamki sekundy zaokrąglić do połówek. W związku z tem zmienia się nieco rozpiętość czasu w zastosowaniu do punktów.

6) Nadmienia się, że uznano za dopuszczalny **ześlizg** po drabinach przystawnych drążkowej i po dolnem przęśle drabiny Szczerbowskiego, jako zestawianej, lub ustawionej w piramidę. Wzbroniony natomiast jest ześlizg po drabinach hakowych.

Instrukcja dotycząca Zawodów Wojewódzkich w Kielcach.

OKÓLNIK Nr. 88.

Ćwiczenia taktyczne.

1. Wóz pogotowia ustawiony w odległości 100 mtr. od miejsca wyznaczonego na boisku. Konie w uprzęży uwiązane przy barjerze, znajdującej się naprzeciwko wozu z boku w odległości 10 mtr. Woźnica znajduje się za barjerą w odległości 2 mtr., przed swoją parą koni, szofer przy swoim samochodzie.

2. Z chwilą, gdy dowódca poprzedniej drużyny, po złożeniu meldunku o ukończeniu ćwiczeń, odmaszerowuje z przed trybuny, dowódca następnej drużyny ustawia drużynę w dwuszeregu w odległości 30 metrów od wozu (lewem skrzydłem), frontem do trybuny sędziowskiej. Do zbiórki tej staje również szofer i woźnica.—

3. Z chwilą, gdy drużyna jest już ustawiona w dwuszeregu, dowódca podaje sygnał gwizdkiem, na który drużyna szybkim krokiem dąży do wozu, bada stan narzędzi, silników, uprzęży, koni i t. p Po uskutecznieniu tych czynności na drugi sygnał gwizdkiem drużyna bez szofera i woźnicy, który pozostaje przy aucie (koniach), biegnie na zbiórkę w dwuszeregu na poprzednie miejsce, poczem następuje głosowa komenda „spocznij", dowódca zaś udaje się przed trybunę sędziowską i składa raport w sposób przepisany ustnie i na piśmie poczem odmaszerowuje na miejsce zbiórki w celu oczekiwania sygnału do rozpoczęcia ćwiczeń taktycznych.

4. Na polecenie przewodniczącego Sądu sygnalista podaje sygnał do rozpoczęcia ćwiczeń taktycznych, z tą chwilą dowódca drużyny podaje gwizdkiem sygnał do rozpoczęcia akcji, sędzia zaś puszcza w ruch sztopery

5. W czasie ćwiczenia taktycznego dowódca drużyny wydaje 5 rozkazów gwizdkiem a mianowicie:

Pierwszy gwizdek—jednocześnie z podaniem sygnału sygnalisty. Drużyna biegnie do wozu, zajmuje swoje miejsca, woźnica przyprowadza konie i zaprzęga do wozu przy pomocy członków drużyny, szofer zaś zajmuje miejsce przy kierownicy.

Drugi Uruchomienie motoru przy kierownicy, wyjazd, dojazd do wspinalni i zatrzymanie wozu na właściwem miejscu, zejście z wozu, zajęcie stanowisk przy narzędziach.

Trzeci Zdjęcie narzędzi, przeniesienie na właściwe miejsca, sprawianie narzędzi.

Czwarty przerwania akcji, składanie narzędzi na wozie i zajęcie na nim miejsc.

Piąty Odjazd, przybycie na miejsce wyjazdu, zatrzymanie wozu, zejście, wyłożenie koni, zatrzymanie motoru i zbiórka w dwuszeregu na uprzedniem miejscu.

Bezpośrednio po ruszeniu wozu z drużyną z boiska, dowódca raportuje przewodniczącemu Sądu o zakończeniu ćwiczenia taktycznego. **Z tą chwilą sędziowie zatrzymują sztopery.**

6. Sztoperowanie odbywa się od sygnału sygnalisty dla rozpoczęcia ćwiczenia taktycznego do chwili zgłoszenia się dowódcy przed Sąd dla zameldowania o zakończeniu ćwiczenia taktycznego.

7. Prądownicy nie wchodzą do okien wspinalni, lecz zatrzymują się na drabinach po zaczepieniu zatrzaśnikiem o najwyższy szczebel.

Prądownicy, pracujący na II piętrze (grupa III), zatrzymują się na drabinach (Szczerbowskiego lub francuskiej), stojąc na szczeblu znajdującym się na poziomie parapetu okna II-go piętra, zaczepiając się jednak zatrzaśnikiem.

8. Ześlizg przy sprawianiu drabin hakowych ze względu bezpieczeństwa jest bezwarunkowo wzbroniony. Drużyna stosująca ześlizg pomimo zakazu — ulegnie dyskwalifikacji.

9. Przenoszenie i sprawianie narzędzi musi się odbywać zgodnie z instrukcjami ćwiczebnemi.

10. Cały zespół drużyn grupy II, III i IV, stających do zawodów, winien być wyekwipowany we własne pasy bojowe z zatrzaśnikami (wypróbowane) i topory, zaś IV grupy tylko ci, którzy muszą przy sprawianiu drabin zaczepić się zatrzaśnikami.

11. Używanie przez drużyny własnych narzędzi jest niedopuszczalne.

Wszystkie drużyny grupy II, III i IV-ej będą ćwiczyć taborem przygotowanym przez Związek Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego.

12. Linje wężowe, prowadzone w czasie ćwiczenia alarmowego po drabinach, winny bezwarunkowo być podpięte podpinkami.

13. Ludzi do ratowania należy używać z poza członków drużyny ćwiczącej.

OKÓLNIK Nr. 89

Program Zjazdu Wojewódzkiego

w dniu 22 września 1929 r. w Kielcach.

7.45 Zbiórka na ulicy przed remizą S. P. O. w Kielcach.

8.30 Przyjęcie raportów od poszczególnych dowódców przez Naczelnika Zjazdu.

8.45 Wymarsz na nabożeństwo.

9.00 Złożenie raportu Władzom przez Naczelnika Zjazdu na placu przed katedrą.

9.15 Nabożeństwo w katedrze.

10.30 Defilada koło boiska.

11.00 Zawody dla II, III i IV grupy straży pożarnych.

14.30 Pokazy drużyn żeńskich i dziecięcej.

15.00 Konkurs orkiestr.

17.00 Rozwiązanie Zjazdu na boisku.

Uwaga:

1) Do zawodów i popisów będą dopuszczone te drużyny, które zgłoszą swój udział drogą służbową przed 15 września 1929 roku. Nadto drużyny, stające do zawodów, obowiązuje przedłożenie wykazu imiennego drużyny poświadczonego przez naczelnika Straży, że wymienieni są ubezpieczeni w Kasie Strażackiej w myśl § 3 regulaminu zawodów.

2) Noclegi należy zamówić bezpośrednio u kwatermistrza instruktora. K. Jurkowskiego (Sejmik w Kielcach), z uprzedzeniem o godzinie przyjazdu. Noclegi zbiorowe będą bezpłatne na słomie bez pościeli. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc należy przybywać w miarę możności w dzień zawodów rano.

3) Podczas Zjazdu, tak na boisku, jak i na mieście, wszyscy umundurowani uczestnicy Zjazdu winni być ubrawedług regulaminu. Wzbronione jest noszenie zółtego obuwia, getrów, kolorowych skarpetek i t. p. Odzież winna być czysta i cała. Odznaczenia wolno nosić tylko przysługujące ze ścisłem zastosowaniem się do obowiązującego regulaminu odznaczeń. Niedozwolone jest chodzenie w mundurach rozpiętych. Strażacy winni pamiętać o poszanowaniu munduru przez godne zachowanie się. Obowiązuje bezwzględne salutowanie starszym szarżą. W razie niepewności co do szarży, obowiązuje grzeczne uprzedzenie ukłonu. W lokalach publicznych należy zachować się spokojnie i z godnością, stosując umiar w używaniu napojów podniecających. **Służbowym oficerom inspekcyjnym należy się bezwarunkowo natychmiast podporządkować, pod groźbą najwyższego wymiaru kary korporacyjnej.**

OKÓLNIK Nr. 90

Ostateczne wyniki zawodów rejonowych

Lokata	Nazwa Straży	NAZWISKO i IMIĘ dowódcy drużyny	Czas trwania ćwiczeń		Punkty za czas	Punkty karne		Punkty premjowe	Ocena ostateczna
			ogólny	poszcz.		za błędy	za przekr. czas		
w Łyszkowicach (pow. miechowski), dnia 23.VI. 1929 r.									
1	Łyszkowice	Wilk Mieczysław	454	290	135	4	—	10	141
2	Wierzbno	Ziółek Józef	496	357,4	98	4	—	10	104
3	Skrzeszowice	Ryńczak Stanisław	511	334,5	108	14	—	8	102
4	Posądza	Głośny Antoni	510	324,5	101	12	—	6	95
5	Przesławice	Guzik Andrzej	586	353	99	24	—	6	81
6	Dobranowice	Krosta Eustachjusz	523	327,6	80	17	—	4	67
7	Zanbocin	Dudzik Władysław	571	511	65	16	—	6	55
8	Brzesko Nowe	Staniszewski Jan	583	571,7	50	5	—	8	53
9	Klimontów	Dombek Wiktor	535	351	92	43	—	—	49
10	Piotrkowice M.	Wilk Antoni	593	399	78	51	—	—	27
w Iwanowicach (pow. miechowski), dnia 29 VI 1929 r.									
1	Iwanowice	Kośmider Jan	450	261,8	132	3	—	14	143
2	Niedźwiedź	Kołodziejczyk Stan.	480	312,85	111	4	—	10	117
3	Biskupice II	Kurbiel Feliks	450	293,3	108	15	—	4	97
4	Goszcza	Krzyworzeka Jan	570	295,9	101	11	—	4	94
5	Poskwitów	Małek Piotr	540	292,9	98	11	—	4	91
6	Michałowice	Zieliński Franciszek	600	358,5	87	12	—	8	83
7	Smroków	Kuchna Wincenty	540	328,7	87	12	—	4	79
8	Czaple Małe	Królikowski Antoni	600	344,2	91	20	—	8	79
9	Wysocice	Dudek Franciszek	570	331,7	86	20	—	—	66
10	Prandocin	Cichy Jan	600	318,35	77	25	—	10	62
11	Łuczyce	Pietruszka Jan	570	326	84	23	—	—	61
12	Muniakowice	Molenda Roman	600	367,4	71	23	—	2	50
w Rogoźniku (pow. będziński), dnia 7.VII 1929 r.									
1	Rogoźnik	Wyderka Walenty	450	431	85	19	—	8	74
2	Dobiewzowice	Dworak Jan	530	538	75	15	—	4	64
3	Zychcice	Bacia Kazimierz	645	550	74	17	2	6	61
4	Bobrowniki	Kadłubiec Wiktor	588	505	60	11	—	10	59
5	Strzyżowice	Flak Szczepan	695	497	61	12	4	4	49
w Wojkowicach Kościelnych (p. będziński), dn. 14.VII 1929 r.									
1	Tuczna Baba	Szata Józef	480	510	62	—	—	10	72
2	Wojkowice Kośc	Krzykawski Antoni	660	530	64	14	2	6	54
3	Ujejsce	Nagły Władysław	600	585,5	48	19	—	2	31
w Kozłowie (pow. miechowski, dn. 14 VII 1929 roku									
1	Chodów	Marzec Piotr	480	314	121	3	—	14	132
2	Książ Mały	Zmuda Stefan	570	324,3	131	13	—	8	126
3	Zagórzyce I	Krzywda Franciszek	510	393	105	9	—	8	104
4	Przybysławice II	Dziana Michał	600	360,6	91	10	—	8	89
5	Kozłów	Nowak Roman	570	374,4	111	39	—	4	76
6	Kępie	Chyla Jan	510	325,6	91	29	—	4	66
7	Tczyca	Moskwa Wincenty	600	353,6	92	35	—	4	61
8	Pękosław	Judasz Stanisław	450	320,8	76	22	—	—	54
9	Rzędowice	Mugosa Józef	600	438	76	23	—	—	53
w Myszkowie (pow. zawierciański), dn: 12.V. 1929 roku									
1	Zelisławice	Machra Juljan	420	436	137	6	—	10	141
2	Pińczyce	Uchnast Władysław	480	445,5	123	13	—	8	118
3	Myszków	Czerwiński Jan	540	173	81	30	—	2	53
4	Poraj	Grudziński Józef	600	526	68	28	—	4	44
w Siewierzu (pow. zawierciański), dn. 19.V. 1929 roku									
1	Sadowice	Psikuta Piotr	600	110,5	92	6	—	8	94
2	Marciszów	Bilnik Stanisław	540	124	87	7	—	10	90
3	Chruszczobród	Koszycki Bronisław	660	132	71	13	2	8	64
4	Toporowice	Kocot Antoni	660	149	55	20	2	2	35
5	Niwki	Mazur Juljan	720	137	63	33	4	2	28
w Żarkach (pow. zawierciański), dn. 26.V. 1929 roku									
1	Niegowa	Lamch Stanisław	480	345	132	5	—	8	135
2	Mzurów	Mendrek Michał	480	355	85	12	—	6	79
3	Kotowice	Suchoń Władysław	660	361	80	10	2	6	74
4	Wysoka Lelów.	Woś Antoni	420	361	55	16	—	2	41
5	Skałka	Musiał Bolesław	600	320	53	16	—	2	39
6	Nowa-Wieś	Musialik Antoni	240	341	47	14	—	—	33
7	Jaworniki	Czyż Jan	360	101	20	10	—	—	10

Lokata	Nazwa Straży	NAZWISKO i IMIĘ dowódcy drużyny	Czas trwania ćwiczeń: Ogólny	Czas trwania ćwiczeń: poszcz.	Punkty za czas	Punkty karne: za błędy	Punkty karne: za przekr. czas	Punkty premjowe	Ocena ostateczna
	w Kromołowie (pow. zawierciański), dn. 2.VI. 1929 roku								
1	Łośnice	Cholewka Piotr	420	542	120	11	—	8	117
2	Bzów	Nieroda Stanisław	480	570	91	11	—	6	86
3	Blanowice	Piotrowski Piotr	720	576	91	14	4	6	79
4	Rudniki	Bilnik Bronisław	600	579	80	16	6	—	70
	w Koziegłowach (pow. zawierciański), dn. 9. VI. 1929 roku								
1	Wittowno	Przybyła Jan	420	424	154	2	—	12	164
2	Koziegłówki	Zak Piotr	420	458	112	9	—	8	111
3	Lgota	Kazmierczak Bolesław	540	124	65	20	—	2	47
4	Wojsławice	Plecht Władysław	270	145	25	6	—	—	19
	w Iłży (pow. iłżecki), dn 14. VII. 1929 roku								
1	Osiny	Kwieciński Gustaw	580	289,5	79	22	—	2	59
2	Seredzice	Juszkiewicz Juljan	570	295	77	28	—	2	51
3	Pakosław	Piasek Franciszek	540	372	59	11	—	2	50
4	Krzyżanowice	Celuch Władysław	690	382,5	66	27	4	—	35
5	Błaziny	Warylak Antoni	480	192	36	15	—	—	21
	w Tąpkowicach (pow. będziński), dn 21.VII 1929 r.								
1	Tąpkowice	Kulaj Józef	571	418,8	80	7	—	10	83
2	Wymysłów	Szulc Władysław	511	439,8	84	13	—	6	77
3	Siemonia	Sznura Franciszek	600	459,5	63	8	—	8	63
4	Twardowice	Łaszczyk Bolesław	420	407	69	14	—	6	61
5	Osy	Trzęsimiech Józef	480	531	52	32	—	—	20
6	Myszkowice	Piekarski Apolinary	660	560,9	60	41	4	2	17
	w Busku Kieleckim (pow. stopnicki), dn. 7.VII 1929 r.								
1	Nowy Korczyn	Ptaszyński Stefan	600	363	58	3	—	8	63
2	Mikołowice	Kryczka Piotr	600	265	57	2	—	6	61
3	Szaniec	Czepliński Jan	600	279	57	6	—	2	53
4	Młyny	Molenda Stanisław	600	287	54	6	—	2	50
5	Szczaworyż	Płonka Stanisław	600	309	49	8	—	4	45
	w Magnuszewie (pow, Kozienicki), dn. 28.IV 1929 r.								
1	Ryczywół	Krześniak Władysław	450	169	31	7	—	6	30
2	Magnuszew	Domaszczyński Ant.	600	231	29	8	—	8	29
3	Nowa Wieś	Kowalik Jan	540	182	28	7	—	6	27
4	Rożniszów	Eljof Roman	480	193,1	26	11	—	2	17
	w Starej Wsi (pow. Kozienicki), dn. 12.V 1929 r.								
1	Stara Wieś	Chudzicki Paweł	600	739	60	8	—	8	60
2	Policzno	Molenda Stanisław	600	557,5	64	17	—	4	51
3	Brzeznica	Janeczek Mikołaj	720	721,5	49	15	4	—	30
	w Głowaczowie (pow. Kozienicki), dn. 20.V 1929 r.								
1	Bobrowniki	Gibalski Józef	600	472	84	13	—	8	79
2	Wólka Bnowska	Konopalski Jan	510	510,1	77	17	—	2	62
3	Głowaczów	Wysocki Piotr	600	603	65	18	2	2	47
4	Brzózie	Kuczara Władysław	540	684	49	11	—	8	46
5	Miejska Dąbrowa	Warzbiński Stanisław	630	190	59	12	2	—	45
6	Ursynów	Masiarz Władysław	630	178	34	8	2	6	30
	w Gniewoszowie (pow. Kozienicki), dn. 26.V. 1929 r.								
1	Borki	Krajewski Jan	570	466	86	17	—	4	73
2	Górka Puławska	Łyszcz Bronisław	540	463	82	17	—	6	71
3	Bronowice	Pawłowski Jan	600	493	70	18	—	4	56
4	Gniewoszów	Bocian Antoni	600	654	61	20	—	4	45
	w Zwoleniu (pow. Kozienicki). dn. 2.VI. 1929 r.								
1	Zielonka Nowa	Kwieciński Aleks.	630	647	72	15	2	8	63
2	Zamość	Koziera Antoni	590	529	68	18	—	4	54
3	Tczów	Wolszczak Jan	660	552	58	20	—	4	40
4	Łagów	Molenda Antoni	870	587	51	22	10	2	21
	w Bogorji (pow. sandomierski), dn. 14.VII. 1929 r.								
1	Jurkowice	Hubert Stanisław	600	422,5	64	20	—	2	46
2	Nawodzice	Miegoń Feliks	530	395	81	37	—	—	44
3	Wysoki Duże	Niziałek Leon	527	450	73	39	—	4	38
4	Bogorja wiśn.	Machniak Jan	600	617	46	30	—	2	18
5	Pęcławice	Opala Jan	735	617	52	38	6	2	10
	w Połańcu (pow. sandomierski), dn 21 VII. 1929 r.								
1	Połaniec	Kierzkowski Stan.	574	442,4	95	26	—	2	71
2	Kłoda	Zając Piotr	588	581	69	37	—	—	32
3	Rytwiany	Dziamka Jan	638	695	48	20	2	—	26
4	Chodków	Bąk Stanisław	633	750	48	27	2	—	19
5	Strzegom	Smagowski Ludwik	1065	893	30	21	9	—	—

Okólnik Nr. 91.

Stosownie do § 57 regulaminu zawodów, Zarząd Związku Okręgowego, po sprawdzeniu wyliczeń, podaje wyniki piśmiennie do wiadomości strażom zainteresowanym, w terminie 7 dniowym, i **akta przesyła do Związku** Wojewódzkiego.

Ponieważ obowiązek ten nie wszystkie Okręgi przestrzegają, wskutek czego mogą być unieważnione zawody i zdyskwalifikowane straże do udziału w zawodach w dziale wyższym — zwraca się niniejszem uwagę, iż w zawodach okręgowych mogą wziąć udział tylko te straże, które uzyskały pierwsze miejsca na zawodach rejonowych, a osiągnięte przez nie wyniki były opublikowane w „Życiu Strażackiem", bądź listownie potwierdzone przez Związek Wojewódzki, jako wyniki bezapelacyjne.

Uprawnienie straży do zawodów wojewódzkich jest analogiczne.

OKÓLNIK Nr. 92.

Straże Kolejowe.

Podaje się do wiadomości, iż XVIII Okrąg Kolejowy Straży Pożarnych został zlikwidowany.

Straże kolejowe winny należeć do właściwych Okręgów powiatowych, o czem należy je powiadomić.

Okólnik Nr. 93.

W celu ujednostajnienia ewidencji i ułatwienia kontroli składek, na zasadzie uchwały Zarządu Zwiazku, najpóźniej z dniem 1 stycznia 1930 r., wprowadza się jednakowy typ dowodów osobistych dla czynnych członków Związku Kieleckiego.

Wraz z 7 numerem „Życia Strażackiego" będą przesłane legitymacje, przyczem wyjaśnia się, iż poza podpisami Prezydjum Związku Okręgowego, legitymacje te winny być podpisane przez naczelnika danej Straży i zaopatrzone pieczęcią Straży.

Ścisły wykaz wydanych członkom legitymacji winien być sformowany przez Komendę Straży i odpis przesłany do Okręgu.

Wykaz ten winien być uzgodniony z wykazem przesłanym do Kasy Strażackiej w celu ubezpieczenia czynnych członków od nieszczęśliwych wypadków.

Legitymacje należy zaopatrzyć numeracją przydzieloną Okręgom w protokule Zarządu Związku Wojewódzkiego, za Nr. 3, z dn. 17.III—1928 r.

Okólnik Nr. 94.

Podaje się do wiadomości, iż w końcu sierpnia rozpocznie się miesięczny żeński obóz na Śląsku Cieszyńskim jedynie za opłatą wpisowego zł. 35 i kostjumu. Zapisy kandydatek bez względu na cenzus naukowy przyjmowane będą do 15 sierpnia r. b.

Jednocześnie poleca się odwrotnie powiadomić o ilości w Okręgu oddziałów żeńskich z zaznaczeniem miejscowości, liczebności, możliwie listy imiennej druhen i kandydatki. Prosimy również zażądać od instruktora wyjaśnienia, dlaczego nie były zwracane w przepisanym terminie rozdane na odprawie deklaracje obozowe.

Okólnik Nr. 95.

Celem opublikowania w „Życiu Strażackiem" — prosimy o bieżące nadsyłanie wykazów odznaczonych medalem strażactwa z okazji X-lecia Niepodległości.

Wykaz winien obejmować dane następujące: nazwisko i imię, stanowisko w pożarnictwie, rodzaj medalu, № i datę legitymacji Głównego Związku.

Odznaczenia.

Na zasadzie decyzji Zarządu Głównego Związku otrzymali:

Złoty medal za służbę strażacką w 10-leciu Niepodległości.

1) Przyjałkowski Żdzisław, prezes Zw. Str. Poż. Woj. Kieleckiego, 2) Olkuski Stanisław, I wiceprezes Zw. Str. Poż. Woj. Kieleckiego, 3) Erbe Aleksander, II wiceprezes Zw. Str. Poż. Woj. Kieleckiego, 4) Weinberger Władysław, skarbnik Zw. Str. Poż Woj. Kieleckiego, 5) inż. Telatycki Józef, sekretarz zarządu Zw Str. Poż. Woj. Kieleckiego, 6) inż. Przesmycki Mikołaj, zast. skarbnika Zw. Str. Poż. Woj. Kieleckiego, 7) Biernacki Aleksander, zast. sekr. zarządu Zw. Str. Poż. Woj. Kieleckiego, 8) Drzewiecki Józef, inspektor Zw. Str. Poż. Woj. Kieleckiego.

Srebrny Medal za służbę strażacką w 10-leciu Niepodległości.

1) Kałkowski Nikodem, instruktor Zw. Str. Poż. Woj. Kieleckiego, 2) Grzędzińska Halina, mł. instruktorska Zw. Str. Poż. Woj. Kieleckiego.

ZAWIADOMIENIE.

Z dniem 1 sierpnia r. b. redakcja „Życia Strażackiego" mieścić się będzie w lokalu Komendy Garnizonu Straży Pożarnych w Radomiu.

Adres redakcji: Radom, ul. Długa Nr. 8. Tel. Nr. 5.

REDAKCJA.

ZAKŁAD ŚLUSARSKO — KOWALSKI i MECHANICZNY
JAN JARNO i Syn
w OLKUSZU.
WYKONYWA drabiny strażackie wszelkich systemów, beczkowozy i narzędzia strażackie po cenach przystępnych, z solidnych materjałów.

SKŁADNICA
ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH
WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO
w Krakowie, ulica Batorego 21 — I p.
DOSTARCZA
Władzom Samorządowym, Gminom Oddziałom Straży Pożarnych, Fabrykom, Zakładom przemysłowym handlowym, Instytucjom humanitarnym, etc. etc.
Sprzętu pożarniczego i artykułów, mających związek z obroną przeciwpożarową.
Sikawki motorowe, ręczne, pożarne, uliczne, ogrodowe, gaśnice wszystkich systemów i typów, sprzęt pomocniczy, umundurowanie, ubrojenie, farby przeciwogniowe, specjalne papy ogniotrwałe, materjały budowlane i t. p.
WŁASNY MAGAZYN i WYSTAWA SPRZĘTU w KRAKOWIE.
PROSIMY ŻĄDAĆ SZCZEGÓŁOWYCH OFERT.

Nakładem Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego. Redaktor odpowiedzialny: ŻDZISŁAW PRZYJAŁKOWSKI
Odbito czcionami Zakładów Drukarskich Sejmiku Radomskiego i S-ki —Radom, ul. Lubelska № 46. Telefon № 497.